

**OŚRODEK
DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI**

NUMERY TELEFONÓW

Sekretariat:

tel. 067/351-17-50,
067/352-70-18
fax 067/352-70-16

**Pracownia Kształcenia
Ustawicznego**

tel. 067/352-70-11,
067/352-70-20
pku@odn.pila.pl

Pracownia Doradztwa

tel. 067/352-70-12,
067/352-70-13
pd@odn.pila.pl

**Pracownia Informacji
i Wydawnictw**

tel. 067/352-70-17,
067/352-70-27

Księgowość:

tel. 067/352-70-23

Kasa:

tel. 067/352-70-10

Redakcja:

Grzegorz Bogacz
Katarzyna Kwaśnik
Wanda Strzelec

Projekt i skład:

Sławomir Kozłowski

Strona internetowa:

www.odn.pila.pl

dyr@odn.pila.pl

piw@odn.pila.pl

WIADOMOŚCI, OPINIE, MATERIAŁY

ROK II, NUMER III

01.02.2009

XIV TARGI EDUKACYJNE Libra 2009 25.04.2009 r.

Zabawy integracyjne z rodzicami „Bawimy się z Pszczółką Słoduszką”

Corocznie w naszym przedszkolu organizujemy zajęcia otwarte, w których aktywnie uczestniczą zarówno dzieci jak i ich rodzice.

Rodzice poprzez wspólne zabawy i rozwiązywanie zadań, stają się partnerami we współdziałaniu w procesie wychowania i nauczania.

Organizowane przez nas zajęcia odbywały się w pogodnej, przyjaznej atmosferze, przez co spotykały się ze strony rodziców z pełną akceptacją i zrozumieniem. Takie wspólne zabawy ukierunkowują rodziców w działaniach organizowanych przez nich w domu, które sprzyjają rozwojowi umysłowemu, społecznemu, emocjonalnemu ich dziecka.

Wiek przedszkolny to okres wzmożonej aktywności poznawczej i szczególnej wrażliwości emocjonalnej, dlatego należy już od najmłodszych lat wpajać dziecku odpowiedzialność za siebie i przyrodę. Cel ten najlepiej udało nam się osiągnąć poprzez integrację różnorodnych treści programowych, np. łącząc zabawy plastyczne z matematycznymi, ruchowymi, czy też relaksacyjnymi.

Zajęcia pomagały dzieciom uświadomić sobie fakt, że człowiek, zwierzęta, przyroda martwa stanowią część tego samego środowiska i mają w równym stopniu prawo do istnienia.

Zajęcia pomagały dzieciom uświadomić sobie fakt, że człowiek, zwierzęta, przyroda martwa stanowią część tego samego środowiska i mają w równym stopniu prawo do istnienia.

Grupa: 3-4 latki

Temat: Wiosenne spotkanie Kubusia Puchatka z jeżem.

Cele:

Dziecko:

- wie, że niektóre zwierzęta budzą się wiosną po zimowej drzemce;
- uświadomi sobie, że ludzie, zwierzęta i rośliny potrzebują wody do życia i nie wolno jej marnować;
- wydłuży fazę wydechowają;
- rozwiąże zagadkę słowną(umiejętność analizy i syntezy tekstu), skojarzy tekst słowny z rysunkiem.

Przebieg:

Powitanie.

Wejście Kubusia Puchatka z plecakiem.

„Dzień dobry, przybyłem do Was na zaproszenie jeża.

Nie widzieliście go gdzieś? Ja go nigdy jeszcze nie widziałem, może mi powiecie jak wygląda, po czym go poznam?”

Wypowiedzi dzieci.

- Powitanie się zwierząt – krótki dialog:
- „Słyszałem, że zostałeś w Polsce od swoich urodzin, które miałeś jesienią. Co robiłeś przez całą zimę?”
- „Smacznie spałem w jaskini u mojego kuzyna niedźwiedzia brunatnego(gawra – można spytać rodziców) w waszych polskich górach. Pokaz na mapie Polski gór(pokazują dzieci).

Wiosenny spacer zwierząt.

- „W takim razie zapraszam Cię na wiosenny spacer”
- Kubuś – „Och, jak mi się chce pić! Ojej, ale dlaczego tu leżą

Zwiedle kwiatki, a tam ryby, które nie pływają?”

Wypowiedzi dzieci.

Wyciąganie wniosku: wody potrzebują ludzie, zwierzęta i rośliny. Potrzebna jest również do utrzymania czystości. Z plecaka wypada list do rodziców: NIE MARNUJ WODY! (Każdy rodzic otrzymuje kartkę)

Ćwiczenia oddechowe „Listki” (wycięte z papieru).

Nie tylko woda potrzebna jest do życia, ale również powietrze.

Dmuchaemy na listki tak, aby nie upadły na podłogę-ćwiczą dzieci i rodzice.

Zagadki:

- odkrywanie częściami i odgadywanie: co to za zwierzę?
- rozpoznawanie swojej koperty(w kopercie rysunki ze zwierzętami, a dla 4-latków również z podpisami).
- po przeczytaniu zagadki słownej dziecko podnosi do góry odpowiednią ilustrację zwierzątka.(rodzice sprawdzają)

Zabawa „Jestem...”

Dzieci miną, ruchem naśladują poszczególne zwierzęta wymienione przez Kubusia np. żaba, bocian, wąż.

Ćwiczenia dźwiękonaśladowcze.

Naśladowanie głosów zwierząt wymienionych przez nauczycielkę.

Zajęcie 2

CELE:

Dziecko:

- przeliczy eksponowane elementy graficzne, porówna je, rozróżni kolory kwiatów: czerwony, żółty, niebieski;
- ułoży historyjkę obrazkową, składającą się z 4 części (4-latki) lub 3 części (3-latki) w logiczny ciąg;
- dorysuje, domaluje farbami brakujące elementy pszczołki.

Przebieg:

Powitanie Pszczołki Słodyszki:

- kukielka Pszczołki wita gości i dzieci po przebudzeniu się z zimowego snu. Pyta dzieci, czy nie wiedzą o innych zwierzętach, które się już też obudziły.

Dzieci odpowiadają.

Pszczołka czyta wiersz o gąsieniczce.

„Gąsieniczka” I. Adamiak

Żyła sobie kiedyś gąsieniczka,

Taka mała podróżniczka

Nózek miała z dziesięć chyba,

A nazywała się Milibar.

Wędrowała wciąż ta mała,

Pięknych barw poszukiwała.

Żółty, niebieski czy czerwony

Są marzeniem niespełnionym.

Chodziła, kwiatki prosiła,

By choć jeden dzień kolorową była.

A ten kwiatek, cóż on może?
On jej chyba nie pomoże!
Przyszła wreszcie tutaj, do nas.
Myśli, że będzie zadowolona.
A wy dzieci, jak myślicie,
Czy się spełni to, o czym marzy skrycie?

- odpowiedzi dzieci na pytania zawarte w wierszu.
- wyznaczone osoby rozdają dywaniki do liczenia kwiatków.

Zabawa matematyczna „Barwne układanki”

- dzieci segregują liczniki według koloru, określają kształty kwiatów, przeliczają elementy zestawu, określają, których kwiatów jest mniej, więcej, tyle samo. (rodzice dyskretnie kontrolują poprawność wykonania zadania).

Zabawa „Dotknij”

- dzieci i rodzice chodzą po sali i dotykają przedmiot o podanym kolorze. Chodzą z Pszczółką po lesie, a na przerwę w muzyce wykonują zadanie.

Zabawa logopedyczna

Rodzice przyklejają dzieciom delikatnie na krem kartoniki z poznanymi literkami, w różnych częściach twarzy.

Dzieci

Dzieci stoją i wykonują różne grymasy, pomagając sobie językiem, wargami, policzkami tak, aby strącić kartonik z twarzy. Zadaniem dzieci, którym się to udało jest odgadnięcie jaka to litera.

Historyjka obrazkowa dla każdego dziecka.

- dzieci układają prawidłową kolejność.

Relaksacja przy muzyce Vivaldiego – opowiadanie „Pszczółka Słoduszka”

Trening autogenny

„Pszczółka Słoduszka” (adaptacja W. Schulca)

- muzyka A. Vivaldiego „Cztery pory roku op. 8 „Jesień” cz. II

Posłuchajcie bajki o Pszczółce Słoduszcze. Postarajcie się przeżyć to co ona. „Była wiosna, słońce mocno grzało. Pachniały kwiaty, bzy i wiele innych ziół. Słoduszka od rana zbierała z kwiatów słodki nektar. Musiała bardzo szybko poruszać skrzydełkami, aby przefrunąć z jednego kwiatka na drugi. W pewnym momencie poczuła zmęczenie: „Ile to jeszcze kwiatów muszę odwiedzić?” Zaczęła liczyć: „jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć...” (przy liczeniu należy zwalniać tempo). Słoduszcze zaczął plątać się język. Położyła się wygodnie na dużym liściu, rozluźniła zmęczone nóżki i łapki, zamknęła oczy. Jej brzuszeczek zaczął spokojnie oddychać. Jak mi dobrze, słyszę tylko piękną cichą muzykę. Moja lewa łapka staje się leniwa. Nie chce mi się jej podnieść. Tylko mój brzuch równiutko, spokojnie oddycha. Prawa noga z przyczepionym woreczkiem miodu staje się ciężka, coraz cięższa, coraz cięższa. Nie chce mi się jej podnieść. Głowa jest tak wygodnie ułożona. Jestem spokojna, słyszę piękną muzykę. Czuję jak słońce ogrzewa moje nogi, łapki. Jest mi coraz cieplej... . Ciepło z łapek i nóg przepływa mi do brzuszka. Całe moje ciało jest cudownie ogrzane wiosennym słońcem. Jestem spokojna, czuję się bezpieczna. Ogarnia mnie senność. Zasypiam, zasypiam... .

1. Dorysowywanie, domalowywanie farbami brakujących

elementów pszczółki lub barwne układanki „Gąsieniczka” - nakładanie kolorowej bibułki: dzieci uzyskują kolory pochodne poprzez nakładanie na siebie bibułki w kolorach podstawowych.

2. Zabawa taneczna z rodzicami przy piosence „Pszczółka”.

Zajęcie III

Zabawy Krasnoludka Ekoludka z Kosmitą Radusiem.

Grupa wiekowa 3-4 latki.

Cele:

Dziecko:

- w znaczący sposób podejście działania zmierzające do poszanowania otaczającego nas środowiska (segregowanie śmieci do odpowiednich pojemników); odróżni papier, plastik od szkła;
- przyporządkuje obrazki przedstawiające oznaki wiosny lub zimy do odpowiedniej planszy; porówna i określi podobieństwa i różnice między tymi porami roku;
- rozwiąże zagadkę słowną, rozwijając umiejętność analizy i syntezy tekstu;
- przeliczy eksponowane elementy graficzne, dobierze odpowiednią ilość liczmanów, porówna je, rozróżni kolory: niebieski, czerwony, żółty, zielony;
- dostrzeże nieprawidłowe zachowania kosmity, zauważy jakie zagrożenia mogą zaistnieć w kontaktach z nieznanymi;
- ułoży obrazek z części.

Przebieg:

1. Nauczycielka „Krasnoludek Ekoludek” przedstawia się dzieciom np. „Jestem Krasnoludek Ekoludek, dbam o czystość naszej Ziemi: lasów, rzek, jezior, ogrodów, parków; lubię zwierzęta, rośliny, czyli kocham przyrodę”.
2. Wejście Kosmity Radusia: przez nieuwagę rozsypuje śmieci z kosza.
3. Rozmowa Kosmity i Krasnala:
 - K. E.: - Ojej! Kto ty jesteś?
 - Kosmita: - Jestem Kosmita Raduś; a gdzie ja jestem?
 - K. E.: - Dzieci powiedzcie, gdzie zawitał nasz gość?
 - Dzieci: - Jesteś w przedszkolu, w Pile.
 - K. E.: - Strasznie nabałaganieś, trzeba posprzątać.
4. Segregowanie śmieci do trzech pojemników: PLASTIK, SZKŁO, PAPIER.
(Rodzice sprawdzają poprawność wykonania zadania)
5. Układanie elementów (obrazków symboli wiosny i zimy) na dwóch planszach: białej i zielonej.
 - Kosmita: - Dzieci czy to prawda, że u Was są jakieś pory roku?
 - Dzieci odpowiadają i wymieniają.
 - Kosmita: - Jaką mamy teraz porę roku? Jaka była przedtem? Po czym je poznajemy?
 - Kosmita: - Mam dla Was zadanie:

Dwie pory roku (2 plansze: biała, zielona).

Dzieci losują obrazki, przyglądają się im i przyczepiają w odpowiednie miejsce. Po czym następuje sprawdzanie.

Kosmita doczepia swoje obrazki niepasujące do pór roku.

Dzieci z rodzicami sprawdzają czy jest dobrze.

6. „Wiosenne drzewko”

- rozwiązywanie zagadek słownych ukrytych w pączkach listków na drzewku.

7. „Taniec motylków” przy muzyce.

Dzieci i rodzice zakładają na głowy opaski ze znaczkami i dobierają się w pary: z takim samym znaczkami, np. trójkąt z trójkątem, kwadrat z kwadratem,...

8. Zabawa matematyczna „Motylki”. Ekoludek pokazuje na kartce ilość motylków czerwonych, żółtych, zielonych, niebieskich.

Pyta:

- „których jest najwięcej?”
- „których jest najmniej?”
- „których jest tyle samo?”

9. Rozmowa Ekoludka z Kosmitą.

Kosmita: - Jak tu u Was pięknie, może mi pokażesz najładniejsze miejsca, żebym mógł o nich powiedzieć swoim braciom, jak wrócę na swoją planetę?

- Podczas spaceru Ekoludek się potyka i przewraca;
- Kosmita obojętnie przechodzi obok, podchodzi do lalki, bierze od niej wszystkie ciasteczka i je zjada, zrywa i depcze kwiatki.
- Ekoludek: - Jestem taki głodny, co masz dla mnie?
- Kosmita: - Miałem ciasteczka, ale wszystkie zjadłem.
- Ekoludek: - Nie podzieliłeś się ze mną, a poza tym od nieznanomych nie wolno nic brać, niczym się częstować.
- Kosmita ucieka zawstydzony.

10. Ekoludek zaprasza dzieci na wiosenny spacer.

Rodzice są drzewkami, dzieci wspinają się na nie; rodzice robią tunel- dzieci przechodzą przez niego. Na końcu tunelu odnajdują paczkę z zadaniem.

11. Paczka „Puzzle” – dzieci układają.

12. Odnalezienie Kosmity (zawstydzonego) w domu.

- Ekoludek puka i pyta: - Kto tu mieszka?
- Kosmita: - To ja się tu schowałem. Chciałem Was wszystkich przeprosić za moje niewłaściwe zachowanie, za moje bałaganiarstwo, za to że Ci nie pomogłem, gdy się przewróciłeś, za łakomstwo, za niszczenie przyrody.
- Kosmita coś mówi na ucho do nauczycielki.
- Nauczycielka: - Dzieci, Kosmita chciałby wiedzieć, dlaczego nie należy rozmawiać z nieznanymi i niczego nie brać od obcych osób.

13. Rodzice rozdają dzieciom medale „Przyjaciół przyrody”.

- dziecko rozpoznaje swój medal, odczytując swoje imię.

14. Kolorowanie medali.

15. Pożegnanie.

ZAGADKI

Konik Polny Ryba

Napotkałem dziś konika, w wodzie pływa. Który skacze, lecz nie bżyka. Zwinna, żywa. Jest zielony, piosnki dzwoni. Ma płetwy, ogon wspaniały. Czy wiesz, jak się zwie ten konik?, do pływania doskonały.

Sowa Lis

Ten ptak dobrze widzi w nocy, Chytrus z niego nie lada, Bo ma bardzo wielkie oczy. Do kurnika się skrada. Nocą lata i poluje i posępnie pohukuje.

Bocian Zając

W czerwonych butach chodzę po łące, Ma szare futro, długie uszy, ogonek nieduży, Czasem przystanę na jednej nodze. Gdy się w krzakach coś poruszy, zaklekoczę, przekrzywię głowę zmyka, aż się kurzy.

- czy już śniadanie dla mnie gotowe?

Grażyna Konieczna Palacz

Konspekt zajęć z przedmiotu podstawy żywienia człowieka**TEMAT: „Znaczenie warzyw i owoców w profilaktyce chorób cywilizacyjnych”****CEL GŁÓWNY:** uczeń pogłębia wiedzę dotyczącą zasad racjonalnego żywienia;**CELE OPERACYJNE:**

Uczeń:

- zna wszechstronne korzyści spożywania dużych ilości warzyw i owoców;
- uświadamia sobie ochronne działanie owoców i warzyw na organizm człowieka;
- jest przekonany o ścisłym związku między ilością spożywanych warzyw i owoców a występowaniem niektórych chorób cywilizacyjnych;
- jest zmotywowany do zmiany sposobu żywienia i eliminowania nieprawidłowych nawyków żywieniowych;
- kształtuje poczucie odpowiedzialności za swoje zdrowie;

METODY: elementy wykładu informacyjnego, pogadanka, opis słowny, burza mózgów, praca w grupach**ŚRODKI DYDAKTYCZNE:** hasło wypisane na tablicy: „Jedz warzywa i owoce 5 razy dziennie”, kartki papieru, arkusz oceny posiłków, rzutnik, foliogram: „5 razy dziennie warzywa i owoce – to łatwiejsze niż myślisz”, owoce lub warzywa (jabłka, marchew lub soki).**PRZEBIEG SPOTKANIA:****I. Część wstępna:**

1. Powitanie uczniów.
2. Podanie tematu i uświadomienie uczniom celów lekcji (krótco).

Wprowadzenie do tematu:

a. uczniowie dokonują oceny własnego sposobu żywienia przez udzielenie odpowiedzi na pytania odczytane przez nauczyciela. Wybrani uczniowie dzielą się wynikami samooceny. Nauczyciel dokonuje wprowadzenia do tematu:

Pożywanie ma istotny wpływ na nasze zdrowie i długość życia. Z jednej strony złe nawyki żywieniowe mogą stać się przyczyną rozwoju wielu chorób, m.in. nowotworowych i serca. Z drugiej zaś strony odpowiednio zaplanowana dieta chroni zdrowie, a nawet może być główną metodą leczenia. Jednym z najważniejszych odkryć ostatnich lat jest wykazanie ochronnej roli diety bogatej w warzywa i owoce. Spożywanie ich jest istotne w profilaktyce wielu chorób cywilizacyjnych. Warzywa i owoce są produktami niskokalorycznymi, dlatego ich spożywanie jest tak istotne w zapobieganiu i leczeniu nadwagi i otyłości. Polska należy do krajów o zbyt niskim spożyciu warzyw i owoców, nie tylko świeżych, ale i przetworzonych (w Polsce około 150 kg, w Europie Zachodniej ok. 250 kg, w Grecji ponad 400 kg rocznie na osobę). Dlatego dążenie do zwiększenia spożycia warzyw i owoców należy do ważnych działań na rzecz poprawy zdrowia Polaków.

II. Część zasadnicza:

1. Uświadomienie uczniom wszechstronnego korzystnego działania warzyw i owoców na organizm człowieka.

Naukowcy udowodnili, że częste spożywanie warzyw i owoców:

- ma działanie ochronne przed wolnymi rodnikami uszkadzającymi komórki organizmu;
- zmniejsza ryzyko zachorowania na nowotwory złośliwe;
- przeciwdziała rozwojowi chorób układu krążenia i przewodu pokarmowego;
- spowalnia procesy starzenia się komórek;
- przedłuża młodość i siły vitalne organizmu;
- ma korzystny wpływ na urodę (wygląd cery i włosów, sylwetkę);
- wspomaga leczenie nadwagi i otyłości;
- zmniejsza wskaźnik przedwczesnej umieralności na choroby cywilizacyjne;

2. Przedstawienie cennych składników pokarmowych zawartych w owocach i warzywach.

Nauczyciel zleca pracę w grupach. Zadaniem uczniów jest wypisanie na kartkach jak największej liczby składników pokarmowych zawartych w owocach i warzywach. Nauczyciel podsumowuje ćwiczenie i wymienia cenne składniki pokarmowe o najbardziej dobroczynnym działaniu na organizm człowieka.

- **blonnik pokarmowy**, którego zadaniem jest:
 - usprawnienie pracy jelit;
 - hamowanie uczucia głodu;
 - zmniejszenie stężenia cholesterolu;
 - zmniejszenie wchłaniania przez organizm szkodliwych substancji;
- **przeciwutleniacze** (antyoksydanty - substancje zwalczające wolne rodniki, które mogą uszkadzać komórki i uruchamiać proces chorobowy):

- witamina C
- witamina A i β karoten
- witamina E
- związki polifenolowe np. katechiny
- **inne bezcenne witaminy:** K, z grupy B, kwas foliowy, biotyna, kwas pantotenowy
- **składniki mineralne o działaniu zasadotwórczym**(odkwaszającym organizm):
 - wapń
 - potas
 - sód
 - magnez
 - fosfor

3. Przedstawienie zalecanych przez Światową Organizację Zdrowia ilości warzyw i owoców, które należy spożywać każdego dnia. Warzywa i owoce są źródłem wielu substancji bioaktywnych, których organizm nie potrafi gromadzić, dlatego ważne jest, aby je zjadać systematycznie kilka razy dziennie, dzięki czemu organizm cały dzień może korzystać z witamin i składników mineralnych. Owoce i warzywa należy spożywać przy każdym posiłku i konsekwentnie zastępować nimi przekąski (słodycze, paluszki, krakersy itp.) między posiłkami. Według zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia należy spożywać codziennie **co najmniej 500g warzyw i owoców rozdzielonych na 5 porcji**.

Porcja to:

- średniej wielkości owoc
- pół szklanki sałatki warzywnej
- szklanka surowego soku
- garść suszonych owoców.

Zachęcenie młodzieży do spożywania warzyw i owoców podczas każdego posiłku w różnorodnej postaci (surowe, gotowane , przetwory owocowo-warzywne , soki itp.). Nauczyciel prezentuje folię z przykładowym zastosowaniem warzyw i owoców w całodziennej diecie. W miarę możliwości uczniowie degustują wspólnie z nauczycielem przygotowane wcześniej surowe owoce (np. jabłka) , warzywa (np. obrana marchewka).

III. Część rekapitulacyjna :

1. Prowadzenie pogadanki podsumowującej zajęcia:
 - Jaki jest związek między ilością spożywanych warzyw i owoców a występowaniem niektórych chorób?
 - Jakie bezcenne składniki pokarmowe zawarte są w warzywach i owocach?
 - Jakie ilości warzyw i owoców powinno zjadać się każdego dnia?
 2. Polecenie wykonania zadania domowego. Uczniowie mają przygotować reklamę hasła: „ Jedz warzywa i owoce 5 razy dziennie” (w formie plakatu, wiersza, rymowanki, ulotki itp.)
 3. Podziękowanie uczniom za udział w lekcji.
 4. Wyróżnienie uczniów najbardziej aktywnych.
- Zakończenie zajęć i pożegnanie młodzieży.

5 RAZY DZIENNIE WARZYWA I OWOCY – TO ŁATWIEJSZE NIŻ MYŚLISZ

ŚNIADANIE:

- wypij szklankę soku
- do kanapek z serem lub wędliną dodaj pomidora, szczypiorek lub rzodkiewkę
- do płatków mlecznych dodaj pokrojone banany lub truskawki

II ŚNIADANIE:

- zjedz sałatkę warzywną
- zjedz jabłko, pomarańczę, kilka śliwek lub kiwi
- do kanapek dodaj sałatę, kielki, pomidory

OBIAD:

- gotuj zupy warzywne
- używaj warzyw i owoców do przybrania dań mięsnych
- pamiętaj o surówce warzywnej do II dania
- jeśli jadasz poza domem zamawiaj dodatkowe porcje warzyw

PODWIECZOREK:

- dodaj owoce do każdego deseru
- zjedz mrożony jogurt z owocami
- przygotuj sałatkę owocową
- sporządź koktajl owocowy

KOLACJA:

- wypij herbatę owocową
- do kanapek dodaj dżem
- zjedz garść suszonych rodzynek lub moreli

ARKUSZ OCENY POSIŁKÓW POD WZGLĘDEM PODAŻY W NICH WARZYW I OWOCÓW

Dokonaj oceny swoich posiłków odpowiadając szczerze na zadane pytania

1. Warzywa i owoce w moim tygodniowym jadłospisie występują

- a. codziennie;
- b. 3-4 razy w tygodniu;
- c. 1-2 razy w tygodniu;
- d. rzadziej;

2. Owoce i warzywa w mojej codziennej diecie uwzględniam

- a. do każdego posiłku (5 razy dziennie);
- b. 3 razy dziennie;
- c. 2 razy dziennie;
- d. 1raz lub wcale;

3. Podjadam warzywa i owoce między posiłkami głównie zamiast chipsów, ciastek, paluszków

- a. bardzo często;
- b. dość często;
- c. rzadko (sporadycznie);
- d. nigdy;

4. Naturalne soki owocowe i warzywne piję zamiast słodkich napojów gazowanych i coca coli

- a. bardzo często;

- b. dość często;
- c. rzadko;
- d. nigdy;
- 5. Warzywa i owoce najczęściej spożywam
 - a. na surowo(surówki, sałatki, soki itp. owoce i warzywa surowe);
 - b. poddane gotowaniu; (zupy, jarzyny gotowane, kompoty);
 - c. poddane innej obróbce cieplnej (duszone, smażone, pieczone)
 - d. w postaci przetworzonej (ketchupy, owoce konserwowe, marynaty warzywne, dżemy)

Za każdą odpowiedź otrzymujesz określoną ilość punktów:

Odpowiedzi **a** – **3 punkty**;

Odpowiedzi **b** - **2 punkty**;

Odpowiedzi **c** – **1 punkt**;

Odpowiedzi **d** – **0 punktów**;

Podlicz ilość uzyskanych punktów. Jeśli otrzymałeś:

- **12-15 punktów**- możesz sobie pogratulować: Twoje posiłki są prawidłowo zestawione pod względem zawartości w nich warzyw i owoców. Twój organizm otrzymuje niezbędne porcje witamin i innych cennych składników. Jesteś osobą, która racjonalnie się odżywia chroniąc w ten sposób swoje zdrowie;
- **8-12 punktów** – Twoje posiłki nie w pełni zaspokajają Twój organizm w witaminy i inne cenne składniki zawarte w owocach i warzywach. Przeanalizuj popełniane błędy i staraj się je skorygować;
- **7 i mniej punktów**- świadczy o popełnianiu błędów żywieniowych w zakresie spożywania warzyw i owoców. Powinieneś uzupełnić swoją wiedzę, pozbyć się złych nawyków żywieniowych. Lekceważenie przez Ciebie spożywania warzyw i owoców może sprzyjać pogorszeniu Twojego zdrowia.

Dorota Fąs

Maltańska Służba Medyczna

Uczucie zagrożenia czy niebezpieczeństwa jest znane każdemu człowiekowi. Niejednokrotnie jednak dopiero mądrzejsi o własne doświadczenia związane z zagrożeniem życia bliskiej osoby postanawiamy podjąć działania zmierzające do nabycia umiejętności ratowania tego najcenniejszego daru, jakim jest życie. Tymczasem edukację z zakresu podstawowych czynności mających na celu pomoc drugiemu człowiekowi w sytuacji zagrożenia życia, uczucia bólu czy też rutynowych czynności związanych z opatrywaniem ran i odpowiednim sposobem zawiadamiania służb ratowniczych o zaistniałym zagrożeniu, należy rozpocząć i regularnie prowadzić już wśród młodzieży szkolnej. Doskonałym przykładem takiej edukacji jest działalność utworzonej w Zespole Szkół nr 2 im. Królowej Jadwigi w Pile Grupy Paramedycznej Korpusu Kadetów Maltańskiej Służby Medycznej. Maltańska Służba Medyczna - w skrócie MSM jest międzynarodową organizacją zrzeszającą w swych szeregach wolontariuszy, którzy chcą nieść pomoc drugiemu człowiekowi zgodnie z hasłem Zakonu Maltańskiego "Tuitio fidei et obsequium pauperum", co znaczy "Ochrona wiary i pomoc potrzebującym". Rozpoznawalny na całym świecie herb w postaci białego krzyża symbolizuje cnoty kardynalne, rycerskie błogosławieństwa oraz wyraża chęć niesienia pomocy innym.



Grupa Paramedyczna Korpus Kadetów Maltańskiej Służby Medycznej działa w Zespole Szkół nr 2 w Pile już w 2006 roku. Utworzona została inicjatywy p. Jolanty Badiąg nauczycielki języka francuskiego, przy ścisłej współpracy z Maltańską Służbą Medyczną - Pomoc Maltańska w Pile. Głównym celem zajęć grupy stało się zgłębianie szeroko rozumianej wiedzy i kształcenie umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Drugim kluczowym założeniem pracy Korpusu od samego początku jego istnienia jest propagowanie idei niesienia pierwszej pomocy drugiemu człowiekowi w sytuacjach zagrożenia życia oraz uwalnianie młodzieży na potrzeby i problemy bliźnich. Swoje cele Korpus Kadetów MSM realizuje poprzez regularne spotkania w ramach zajęć pn. POTRAFIĘ CI POMÓC. Dzięki zaangażowaniu i wyjątkowemu wsparciu komendanta MSM w Pile pana Waldemara Badiąga, kadeci niejednokrotnie mieli możliwość uczyć się zasad postępowania w obliczu zaistniałego niebezpieczeństwa w szkole i poza nią. Gimnazjaliści wzięli udział w kursach szkoleniowych z zakresu niesienia pierwszej pomocy przedmedycznej. Obszar realizowanych treści był niezwykle szeroki i wiązał się między innymi z :

- kontrolą funkcji życiowych, łańcuchem ratowniczym,
- podstawowymi zabiegami resuscytacyjnymi,
- ćwiczeniami RKO przy użyciu fantomów,
- stanami zagrożenia zdrowia jak i życia (przyczyny obrażenia, rozpoznanie i pomoc).

Kurs kończył się egzaminem teoretyczno-praktycznym i w rezultacie uzyskaniem zaświadczenia o przebytych podstawowym szkoleniu. Kadeci w trakcie spotkań z komendantem p. W. Badiągiem zapoznali się również z historią założenia MSM, zadaniami Służby Medycznej w Polsce, jak i warunkami przystąpienia do Grupy Kadetów.

Kolejne
zainicjowa-
komendan-



szkolenie -
wane przez
ta MSM -



odbyło się w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej a dotyczyło tematu "Profilaktyki zakażeń biologicznych w warunkach pozaszpitalnych w systemie ratownictwa medycznego z uwzględnieniem zakażeń wirusem HIV?". Kontekstem tematycznym tego szkolenia był program: "Nauczmy się życia bez ryzyka AIDS".

K o r p u s
p o d j ą ł
d z i a ł a ł
l e c z n ą
Ś W I A -



K a d e t ó w
r ó w n i e ż
n o ś ć s p o d
h a s ł e m
T E C Z N E

SPOTKANIA Z PRZYJACIÓŁMI. Członkowie odwiedzili Oddział Chirurgii Dziecięcej w Szpitalu Specjalistycznym w Pile, by obdarować małych pacjentów upominkami oraz by przeprowadzić szereg wspólnych gier i zabaw. Niewątpliwie spotkanie dało wiele radości i pozytywnych wrażeń dzieciom oraz szczególną satysfakcję samym kadetom MSM.

Dzięki nawiązanej współpracy ze Stowarzyszeniem Piłskich Amazonek Korpus Kadetów uczestniczył w Marszu Zdrowia - akcji propagującej szeroko pojętą profilaktykę w zakresie chorób nowotworowych.

Poza tym mieli możliwość udziału w n i o w y m przez panią Szkół P o n r 2 w Pile "Mam haka



członkowie grupy wość wzięcia spotkaniu szkole- przeprowadzonym pedagog Zespołu nadgimnazjalnych Danutę Wolny pt. na raka".

W szkole rozpropagowana została również ogólnopolska akcja „Miś”, której celem była zbiórka maskotek dla dzieci - ofiar wypadków. Przedstawiciele KK MSM aktywnie zaangażowali się w zabezpieczanie medyczne imprez szkolnych



i pozaszkolnych. Wśród nich wymienić należy:

- XIX i XX Niepodległościowe Biegi Jadwiżyńskie w ZS nr 2,
- festyn okolicznościowy związany z obchodami Dnia Dziecka pod nazwą "MARSZ ZDROWIA",
- koncert dla mieszkańców miasta Piły "MAJÓWKA 2008", - koncerty na terenie obiektu "SZUWAREK",
- festyn z okazji Dnia Dziecka zorganizowany przez Philips Lighting Poland w Pile.

Doskonałą formą sprawdzenia umiejętności i wiedzy w zakresie udzielania pierwszej pomocy dla grupy Kadetów stał się udział w konkursie prewencyjnym: I Międzygimnazjalnym Turnieju o Puchar Przechodni w Zakresie Udzielania Pierwszej Pomocy Przedmedycznej, nad którym patronat objął prezydent miasta Piły p. Zbigniew Kosmatka. Zdobyte II zaszczytne miejsce utwierdziło nas w przekonaniu, iż zakres prowadzonych zajęć przy zastosowaniu różnorodnych form i metod pracy znacząco ukształtował znajomość młodzieży odnośnie udzielania pomocy medycznej.

Najważniejszym dowodem na to, iż warto podjąć trud prowadzenia wśród młodzieży szkolnej edukacji z zakresu udzielania pierwszej pomocy jest zaangażowanie, z jakim uczniowie naszego gimnazjum uczestniczą w kolejnych



szkoleniach oraz radość i satysfakcja, jaką wnoszą z każdej akcji, w której mogą uczestniczyć i nieść pomoc innym ludziom.

Scenariusz lekcji geografii z wykorzystaniem zasobów wybranych stron WWW (portale pogodowe)

Temat lekcji: Cechy klimatu Polski.

Poziom nauczania: gimnazjum

Klasa: 3

Czas trwania lekcji: 45 min.

Cel ogólny: Wykorzystanie danych klimatycznych z portalu internetowego o pogodzie w celu utrwalenia poznanych cech klimatu Polski.

Cele szczegółowe:

- Utrwalenie poznanych terminów klimatycznych: masa powietrza, typ klimatu, pogoda, klimat.
- Utrwalenie poznanych cech klimatu Polski.
- Umiejętność czytania i analizowania map klimatycznych.
- Umiejętność obliczania średniej temperatury, amplitudy temperatury oraz sumy opadów.
- Umiejętność korzystania z portalu pogodowego (<http://meteo.icm.edu.pl/>).

Metody:

- Podające – instrukcja, wykład konwersatoryjny,
- Programowane – z użyciem komputera.

Formy:

- Praca indywidualna,
- Praca w dwu osobowych grupach.

Środki dydaktyczne:

- Komputer IBM z oprogramowaniem Windows oraz z aktywnym dostępem do stron internetowych.
- Karty pracy dla ucznia w postaci ćwiczeń.

Przebieg lekcji:

- Przypomnienie definicji pogody.
- Czy prognozowanie pogody jest prostym zadaniem? Odpowiedź uzasadnij.
- Korzystając ze strony internetowej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej (www.imgw.pl/) zapoznaj się z organizacją obserwacji pogody w Polsce: siedziba ośrodka głównego, liczba oddziałów, gęstość rozmieszczenia ośrodków badawczych, umiejscowienie najbliższej jednostki badawczej.

- Podaj sposoby publikacji aktualnej pogody w Polsce.
 - Korzystając ze strony internetowej (<http://meteo.icm.edu.pl/>) wykonaj w 2-osobowych grupach **ćw.1** – ustalenie aktualnej pogody dla gminy Szamocin. Prezentacja po jednym z elementów pogody przez każdą z grup.
 - Wykonaj **ćw.2** – umiejętność czytania mapy meteorologicznej oraz obliczeń meteorologicznych. Uczniowie wzajemnie sprawdzają swoje zadania na ocenę.
 - Określenie działających czynników klimatycznych w Polsce na jej krańcach północnych, południowych, zachodnich i wschodnich (**ćw.3**) – prezentacja na forum klasy.
- Odczytanie ze strony ICM (interesujące linki) informacji o innych portalach klimatycznych. Zachęcenie do korzystania ze stron portali pogodowych. Zwrócenie uwagi na przydatność informacji pogodowych w życiu codziennym.

Ćwiczenie 1

Korzystając z portalu pogodowego (meteo.icm.edu.pl) odczytaj i zapisz w tabeli aktualną pogodę w Szamocinie.

Data odczytu

	6.00 – 12.00	12.00 – 18.00
Średnia temperatura powietrza (°C)		
Średnia temperatura odczuwalna (°C)		
Wilgotność względna (%)		
Opady deszczu (mm)		
Opady śniegu (mm)		
Prędkość wiatru (m/s)		
Kierunek wiatru (skrót kier. geogr.)		
Ciśnienie (hPa)		
Zachmurzenie		
Inne zjawiska pogodowe		

Miejscowość

Ćwiczenie 2Odczytaj temperaturę: **(3 pkt)**

Morza Bałtyckiego u wybrzeży Polski -

Pobrzeża Słowińskiego -

Wyjaśnij występującą różnicę temperatury

2. Oblicz średnią temperaturę powietrza w

Warszawie dla następujących dni: **(3 pkt)**

. 27-11-2007.....

. 28-11-2007.....

. 29-11-2007.....

. Oblicz amplitudę dobowej temperatury powietrza w Warszawie dla następujących dni:

(3 pkt)

. 27-11-2007.....

. 28-11-2007.....

. 29-11-2007.....

Ćwiczenie 3

Odczytaj wybrane elementy pogody (uśrednione lub zsumowane) dla krańców Polski północnej, południowej, zachodniej, wschodniej, zapisz dane w tabeli:

	27-11-2007
Średnia temperatura powietrza (°C)	
Opady (mm)	
Ciśnienie (hPa)	

Przypomnij czynniki klimatyczne o charakterze niemeteorologicznym. Na podstawie odczytanych danych klimatycznych określ, który z tych czynników kształtuje pogodę w wybranym rejonie. Odpowiedź uzasadnij.

Klasa szkolna jako grupa społeczna.*Przebieg procesów grupowych w klasie.**Role społeczne przyjmowane przez uczniów.*

W okresie dorastania, między 12 a 18 rokiem życia, olbrzymiego znaczenia dla młodzieży nabierają grupy rówieśnicze, które stają się ważnym społecznym kontekstem rozwoju. To między innymi pod ich wpływem młody człowiek kształtuje swoją osobowość, nabywa społecznych umiejętności funkcjonowania, zyskuje cenne informacje na temat siebie samego.

Klasa szkolna, która jest częścią instytucji oświatowej, jest grupą formalną. To właśnie w niej młodzież ucząca się spędza większość swojego czasu w ciągu dnia, tu przez kilka lat spotyka się w stałym gronie swoich rówieśników. Z biegiem czasu klasa z grupy formalnej przekształca się w grupę nieformalną. Najczęściej jednak procesy, które temu towarzyszą, zachodzą spontanicznie, nie są kontrolowane ani wspierane. Istnieje zatem niebezpieczeństwo, że organizacja nieformalna w klasie nie tylko nie będzie wspomagać realizacji celów formalnych, lecz przede wszystkim będzie realizowała swoje egoistyczne interesy kosztem reszty klasy, wykorzystując tym samym słabości w funkcjonowaniu klasy jako grupy formalnej.

Jak można zatem kierować procesami zachodzącymi w klasie, wspierać je, aby stworzyć grupę o strukturze nieformalnej, nastawioną z jednej strony na realizację celów szkoły, ale z drugiej strony dającą wsparcie młodzieży w okresie „burzy dojrzewania”, stanowiącą jednocześnie pozytywną alternatywę wobec grup (zwłaszcza negatywnych) spoza szkoły?

Zanim postaramy się wspólnie znaleźć sposoby takich oddziaływań, przyjrzyjmy się różnym aspektom funkcjonowania klasy szkolnej jako grupy społecznej.

1. Klasa szkolna jako grupa społeczna

Klasa szkolna spełnia kryteria definicyjne małej grupy społecznej tzn:

- . liczebność („dwie lub więcej osób” Mika 1984),
- . istnienie bezpośrednich interakcji

- (kontaktów) pomiędzy jednostkami,
- posiadanie ustalonych wspólnych norm i celów funkcjonowania,
- tworzenie rozwiniętej struktury grupowej (określa sytuację i miejsce każdej jednostki w grupie, jej prawa, obowiązki, rolę społeczną i status),
- poczucie odrębności swojej grupy w stosunku do innych grup
- świadomość „my”.

Jak wynika z tej krótkiej charakterystyki osi tworzenia się grupy jest przede wszystkim wewnętrzna struktura, stanowiąca podstawę przebiegu procesów i zjawisk w grupie. Jest to jednocześnie obszar, na który może mieć wpływ lider grupy – świadomie kierując tworzeniem się tej struktury. Takim liderem może być wychowawca klasy.

2. Zjawiska grupowe zachodzące w klasie

W grupie pojawiają się zjawiska mające wpływ na ustalenie się struktury grupy:

- następuje ustalanie się celów i norm grupowych,
- członkowie klasy podejmują działania zgodnie z obranymi czy przypisanymi rolami,
- tworzy się charakterystyczny dla danej grupy schemat komunikowania się,
- kształtuje się wewnętrzna spójność grupy, jej klimat i charakter.

Z jednej strony, istnienie tych zjawisk zapewnia członkom grupy bezpieczeństwo, ponieważ wiedzą jak się zachowywać, jak reagować, aby „przetwać” w grupie. Z drugiej jednak strony, zjawiska te, niewłaściwie utrwalone, mogą w znacznym stopniu wpłynąć na negatywną ocenę grupy przez jej członków oraz osoby z zewnątrz, a tym samym zakłócić jej funkcjonowanie i współpracę uczniów.

3. Cel grupy

Klasa jako fragment szkoły ma przed sobą wyznaczony cel instytucjonalny – nauczanie, kształcenie umiejętności i wychowanie. Ze względu na potrzebę uszczegółowienia celów instytucjonalnych ważne jest, aby uczniowie uczestniczyli w dyskusji na temat celów ważnych dla nich samych i dla nich jako członków społeczności klasowej. Ma to miejsce wówczas, gdy umożliwi się uczniom przedyskutowanie indywidualnych oczekiwań, co do tego jaka ma być grupa, która zaspokoi ich potrzeby. Jeżeli indywidualne cele w grupie są choćby w minimalnym stopniu zbieżne, to wówczas mogą pojawić się cele zintegrowane czyli cele grupy. Jest jeszcze jeden niezwykle ważny warunek do spełnienia, aby klasa mogła wypracować własne cele. Jest on związany z osobą nauczyciela a zwłaszcza ze stosowanymi przez niego metodami. Mogą one bądź zezwalać na wyrażenie oczekiwań i celów indywidualnych uczniów, bądź do tego nie dopuszczać.

4. Normy grupowe

W klasie istnieją normy (przepisy określające, w jaki sposób powinien lub nie powinien zachowywać się członek grupy) wyrażone jawnie – głównie podporządkowane re-

alizacji oficjalnych celów oraz normy niejawne (rytuały, specyficzne reguły). Aby mogły powstać normy przyjmowane przez całą grupę – uczniów i nauczyciela, niezbędny jest jakiś poziom zgodności między nauczycielem i uczniami. Taką zgodność może zapewnić zawieranie formalnych umów (kontraktów, które dadzą jednej i drugiej stronie możliwość zajęcia stanowiska w konkretnych sprawach).

Największe prawdopodobieństwo przestrzegania norm przez uczniów nastąpi wówczas, kiedy sami wezmą udział w ich ustalaniu.

5. Porozumiewanie się w grupie

Sposoby porozumiewania się uczniów między sobą i z nauczycielem są elementami stanowiącymi o życiu, rozwoju grupy i jednocześnie wywierają ważny wpływ na sposób funkcjonowania grupy. Z badań prowadzonych nad komunikacją w grupie wynika, że brak, rzadkość lub tajność kontaktowania się między uczniami przeszkadza im w odbiorze przekazów wysyłanych przez nauczyciela i powoduje zahamowania (obawa przed sądem kolegów w przypadku zabrania głosu) i uczucia frustracji (nie lubi się „ulubieńców”). Ponadto w klasach, gdzie komunikacja jest jednokierunkowa (od nauczyciela do ucznia) wydajność grupy jest niższa, ze względu na takie pojawiające się zjawiska jak: apatia, strach, zmniejszenie wiary we własne siły. Dodatkowo stwierdzono, że system komunikacji skoncentrowany na nauczycielu wzmacnia nierówności i przeciwieństwa między podgrupami (chłopcy – dziewczęta, uczniowie dobrzy – uczniowie słabi). Preferowany system komunikacji, skoncentrowany na grupie zmniejsza napięcia wewnątrz niej. Dzieje się tak dzięki temu, że uczniowie mogą wyrażać swe spostrzeżenia i uczucia.

6. Struktura grupy

Pozycje zajmowane przez uczniów w klasie tworzą powiązany ze sobą układ zwany strukturą grupy. Struktura socjometryczna ustala się w grupie bardzo wcześnie. Dzięki silnie rozwiniętej u nastolatków potrzebie afiliacji czyli przynależności, małym dystansom międzyludzkim i podobieństwie postaw powstaje w grupie specyficzny wzór atrakcyjności interpersonalnej. Zadaniem nauczyciela jest więc pomóc uczniom w ustaleniu takiego „wzoru” dzięki któremu będą spostrzegać siebie nawzajem jako atrakcyjnych w szerokim rozumieniu tego słowa, co z kolei ułatwi realizowanie celów i zadań stawianych przed nimi.

Bezpośredni wpływ na jakość struktury ma rodzaj sprawowanego w klasie przywództwa. Nauczyciel powinien umożliwić uczniom wchodzenie w częste kontakty „twarzą w twarz”, dzięki którym mogą poznawać się i oceniać nawzajem (nie należy mylić tej indywidualnej oceny wyrażanej w kontaktach bezpośrednich z oceną typu „powiedźcie mu/ jej co o niej myślicie” – ta ocena publiczna, na forum klasy może być bardzo raniąca). Ma również znaczenie, jakie metody pedagogiczne będzie stosował nauczyciel: oparte na współzawodnictwie czy na współpracy. Jeżeli nauczyciel będzie stosował metody pedagogiczne oparte na współzawodnictwie, to role uczniów mogą się tworzyć w zależności od niskiego czy wysokiego statusu kompetencji

np.: „kujon”, „lizus”, „głupek”. Jeżeli natomiast metody te będą oparte na współpracy, to role uczniów tworzą się raczej zależnie od zdolności do współdziałania, do pomocy np.: „mediator”, „pomocnik”, „organizator”. Wybrane role grupowe omówiono w materiale dodatkowym do referatu.

7. Spójność grupy

Spójność grupy jest tym, co utrzymuje ją „przy życiu”. Jest to pewien „stan, stopień nasilenia relacji” (Mazur, 1998) której wskaźnikami są: wspólne postawy, działania, wyznawane wartości i normy członków grupy.

Im bardziej spójna jest grupa, tym jest ona atrakcyjniejsza dla swoich członków, a przez to ma szansę na trwanie i rozwój. Gdy atrakcyjność grupy dla większości jej członków jest negatywna to taka grupa rozpadnie się lub jak w przypadku klasy, która może trwać „przy życiu” ze względów formalnych – będzie wykazywała cechy i zjawiska rozpadającej się grupy. Atrakcyjność grupy dla jej członków zależy od dwóch czynników: od stanu potrzeb (motywacji) człowieka będącego członkiem grupy i od właściwości grupy, które pozwalają na zaspokojenie tych indywidualnych potrzeb (Mika 1982). Ponieważ wpływanie na motywację jest procesem skomplikowanym i długotrwałym, łatwiej jest skupić się nad takim ukształtowaniem grupy, aby w większym stopniu mogła zaspokajać potrzeby swoich członków. Korzystny klimat społeczny, (wg G.T. Schmuck) to „taki klimat, w którym:

- uczniowie oczekują wzajemnie, że będą wykorzystywać najlepiej jak potrafią swoje możliwości intelektualne i będą się wzajemnie wspierać,
- możliwość wpływania na otoczenie jest znaczna i rozdzielona między wszystkich członków grupy – uczniów i nauczyciela,
- wysoka jest atrakcyjność grupy i wzajemna atrakcyjność uczniów,
- normy grupowe sprzyjają wykonywaniu zadań dydaktycznych, a jednocześnie wykazywaniu różnic indywidualnych,
- komunikowanie się ma charakter otwarty i przybiera postać dialogu, w którym wspólna praca i rozwój grupy same przez się zasługują na uwagę” (Arends 1995).

Korzystny klimat klasy nauczyciele tworzą wtedy, kiedy nauczają uczniów ważnych umiejętności społecznych: interpersonalnych i grupowych oraz kiedy pomagają klasie rozwinąć się jako grupa.

8. Dynamika rozwoju klasy

Historię każdej grupy wyznaczają zjawiska związane z jej powstawaniem, rozwojem i zanikaniem. Warunkiem efektywnej pracy z grupą – również klasą szkolną jest:

- po pierwsze: rozpoznawanie zjawisk pozwalających określić aktualną fazę jej rozwoju (na podstawie ogólnej wiedzy o prawidłowościach rozwoju grupy),
- po drugie: rozpoznawanie specyfiki zjawisk

i procesów dotyczących konkretnej grupy (w każdej grupie pojawiają się zjawiska prowadzące do indywidualizacji procesów grupowych).

Jeden z modeli przebiegu procesów grupowych został omówiony w materiale dodatkowym do referatu. Stadia rozwoju nie zawsze muszą następować w ustalonej kolejności. W rzeczywistości często nakładają się na siebie lub powtarzają wielokrotnie w ciągu roku szkolnego. Oprócz rozpoznania zjawisk pozwalających określić aktualną fazę rozwoju, niezbędnym warunkiem efektywnej pracy z grupą jest umiejętność rozpoznawania specyficznych zjawisk i procesów charakterystycznych tylko dla danej grupy. Obserwacja zachowań uczniów, otwarta komunikacja pomiędzy uczniami i nauczycielem bardzo ułatwia nauczycielowi takie rozpoznawanie.

9. Rola nauczyciela w pracy z klasą – grupą

Nauczyciel będący formalnym liderem w klasie powinien zarządzać i kierować procesami grupowymi – zwłaszcza budowaniem wewnętrznej struktury grupy w taki sposób, aby kształtować środowisko sprzyjające uczeniu się i rozwojowi. Najogólniej można powiedzieć, że jest to środowisko:

- w którym panuje ogólny klimat życzliwości, a uczniowie mają pozytywny stosunek do siebie, swoich kolegów, nauczyciela i klasy jako grupy,
- którego struktury i procesy zaspokajają potrzeby uczniów i sprawiają, że uczniowie wytrwale i chętnie zajmują się zadaniami dydaktycznymi, współpracując z nauczycielem i z kolegami,
- które pozwala uczniom opanować umiejętności kontaktu interpersonalnego i nauczyć się żyć w grupie.

Można powiedzieć, że takie środowisko to niemal „pedagogiczne niebo”. Tworzenie go w klasie nie jest łatwe i napotyka na wiele trudności i ograniczeń, często niezależnych od nauczyciela. Wynikają one z:

- warunków instytucjonalnych – nauczyciel podlega decyzjom organizacyjnym szkoły, które narzucają rozkład zajęć, często przeładowany program nauki, system oceniania czy wreszcie wielkość klas i organizacja przestrzeni (np.: tradycyjny układ ławek nie sprzyja pracy skoncentrowanej na grupie),
- postaw uczniów – wynikających z wcześniejszych doświadczeń szkolnych, trudności rozwojowych wieku dorastania, trudności z akceptacją władzy nauczyciela,
- niektórych właściwości klasy np.: klasy „hałaśliwe”, „milczące” itp.,
- postaw nauczycieli – braku przepływu informacji między nauczycielami, niekiedy braku wsparcia ze strony kolegów nauczycieli (Arends 1995).

Nie zawsze można niwelować trudności, wystarczy jednak, aby nauczyciel był świadomy ich znaczenia dla własnego funkcjonowania, dla klasy i poszczególnych uczniów, i aby chciał je rozwiązać. Jest to możliwe poprzez tworzenie przez nauczyciela miejsca do dyskusji, wymiany poglądów w klasie. Efektywny nauczyciel kształtuje zatem otoczenie sprzyjające uczeniu się i formowaniu grupy, koncentrując się na tych właściwościach środowiska, które da się zmie-

nić. A do takich należą niewątpliwie zjawiska i procesy zachodzące w klasie - grupie. Wszystko na to wskazuje, że czas poświęcony na stworzenie uczniom przyjaznej atmosfery w klasie (np.: poprzez proponowanie zajęć integracyjnych, wykorzystywanie lekcji wychowawczych na rozwiązywanie istniejących w klasie problemów itd.) nie jest czasem straconym. Wręcz przeciwnie - dobrze przygotowuje grunt do nauki i rozwoju uczniów.

Bibliografia:

Arends R.I. (1995). Uczymy się nauczać. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne,
 Brzezińska A., Bardziejewska M., Ziółkowska B. (2002). Szanse rozwoju w okresie dorastania. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora,
 Fontana D. (1995). Psychologia dla nauczycieli. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka,
 Oyster C.K. (2000). Grupy. Psychologia społeczna. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka,
 Mika S. (1982). Psychologia społeczna. Warszawa: PWN,
 Sekuła B., Pielok C. (1996). Zajęcia warsztatowe dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Scenariusze na użytek poradni psychologiczno - pedagogicznych. Warszawa: CMPP-P MEN

Alicja Szwedzińska

Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży – podstawowe wiadomości.

Okres dorastania - od 10 do 18 roku życia to bardzo ważny okres rozwojowy. Wśród badaczy prawidłowości rozwojowych wieku dorastania panuje pogląd, że wiele dysfunkcji powstaje właśnie w tym okresie i u wielu osób utrzymują się one przez resztę życia, przekształcając się niekiedy w poważne zaburzenia. Lista **zachowań ryzykownych, a więc takich działań młodych ludzi, które niosą ryzyko negatywnych konsekwencji zarówno dla zdrowia fizycznego i psychicznego jednostki, jak i dla jej otoczenia społecznego**, obejmuje przede wszystkim:

- palenie tytoniu,
- używanie alkoholu,
- używanie innych środków psychoaktywnych (narkotyków, środków wziewnych, leków),
- wczesną aktywność seksualną,
- zachowania agresywne i przestępcze.

Zachowania te należą do repertuaru zachowań wielu ludzi dorosłych, jednak negatywne konsekwencje zachowań ryzykownych u młodzieży są zazwyczaj poważniejsze i występują szybciej niż u osób dorosłych z powodu nie zakończonego jeszcze rozwoju biologicznego, intelektualnego, emocjonalnego i społecznego. Liczne badania wykazały, że **zachowania ryzykowne najczęściej ze sobą współwystępują**. Ponadto jedno zachowanie pociąga za sobą inne. Na przykład picie alkoholu czy odurzanie się narkotykami często współwystępuje z zachowaniami agresywnymi, przestępczymi i wczesną aktywnością seksualną lub je wyzwa-

la.

Dlaczego młodzi ludzie zachowują się w sposób ryzykowny?

Przyjrzyjmy się motywom młodych ludzi, którzy sięgają po narkotyki (Obuchowski 1996):

- motywy ucieczkowe:
 - ucieczka od problemów rodzinnych i szkolnych,
 - ucieczka od pustki, nudy i monotonii,
 - ucieczka od samotności i lęku,
- motywy konformizmu:
 - upodabnianie się do innych członków grupy różniaczej, aby uzyskać ich uznanie, oparcie, przyjaźń,
- motywy egzystencjalne:
 - poczucie bezsensu życia,
 - pustka wewnętrzna – narkotyk staje się „protezą” własnych przeżyć psychicznych,
- motywy poszukiwania:
 - ciekawość np.: jak działa narkotyk,
 - chęć przeżycia czegoś niezwykłego,
- motywy hedonistyczne:
 - dążenie do przyjemności,
- motywy prestiżowe i snobistyczne:
 - chęć okazania się bardziej dorosłym,
 - pokazanie się jako osoba ważna, ciekawa, wyróżniająca się ponad przeciętność.

Na pytania, dlaczego i po co młodzi ludzie podejmują zachowania ryzykowne najlepiej odpowiada **teoria zachowań problemowych** Richarda i Schirley Jessorów, wyrosła z wieloletnich badań nad młodzieżą w wieku dorastania. Zgodnie z tą teorią różne **zachowania ryzykowne (problemowe) mają znaczenie rozwojowe**. Umożliwiają:

- zaspokojenie najważniejszych potrzeb psychologicznych: miłości, akceptacji, uznania, bezpieczeństwa, przynależności,
- realizację ważnych celów rozwojowych np.: określenie własnej tożsamości, uzyskanie niezależności od dorosłych,
- radzenie sobie z przeżywanymi trudnościami życiowymi: redukcja lęku i frustracji.

Jeśli młody człowiek czuje, że nie jest kochany w domu, uważa też, że jest mało atrakcyjny dla rówieśników, może próbować poprawić swoją pozycję w grupie, a tym samym zyskać akceptację za pomocą picia alkoholu, „ćpania” czy też innych zachowań ryzykownych. **Zachowania problemowe są więc nieprawidłowymi sposobami przystosowania się**. Niektóre cechy jednostki i jej środowiska sprzyjają powstawaniu zachowań ryzykownych, inne natomiast je hamują.

Czynniki ryzyka to cechy, sytuacje, warunki sprzyjające powstawaniu zachowań ryzykownych.

Czynniki chroniące to cechy, sytuacje, warunki zwiększające odporność na działanie czynników ryzyka.

Wśród licznych czynników ryzyka i chroniących za najważniejsze uważa się:

- związane z sytuacją rodzinną,
- związane z sytuacją szkolną,
- czynniki osobowościowe,
- związane z grupą rówieśniczą.

Pierwotną rolę w sprzyjaniu powstawaniu zachowań ryzykownych pełnią czynniki ryzyka związane z rodziną, w której funkcjonuje młody człowiek oraz jego cechy osobowościowe.

I tak:

Czynniki ryzyka związane z sytuacją rodzinną to w przypadku osób zagrożonych narkomanią to:

- brak lub osłabienie więzi emocjonalnej pomiędzy rodzicami i dziećmi (chłód emocjonalny),
- brak wyraźnego i konsekwentnego systemu wychowawczego,
- destabilizacja układu z ojcem jako głową rodziny (ojciec w roli domowego tyrana lub zupełnie pozbawiony wpływu na wychowanie dzieci),
- matka nadmiernie chroniąca, zmienna emocjonalnie,
- rozwód lub separacja rodziców (jawna lub ukryta),
- wysoki poziom konfliktów w rodzinie.

Natomiast **czynniki ryzyka związane z cechami osobowościowymi** to:

- wysoki poziom lęku i niepokoju,
- słaba odporność na frustrację,
- niska samoocena,
- niedojrzałość emocjonalna i społeczna,
- nierealistyczne oczekiwania wobec siebie i otoczenia,
- poczucie odrzucenia.

Najważniejsze czynniki chroniące to:

- silna więź emocjonalna z rodzicami,
- zainteresowanie nauką szkolną,
- poszanowanie prawa, norm, wartości i autorytetów społecznych,
- regularne praktyki religijne,
- przynależność do pozytywnej grupy rówieśniczej

Katarzyna Kwaśnik

Publikacje

Drodzy Nauczyciele!

Szkoda, że minął czas, kiedy to nauczyciele musieli wykazać się umiejętnością dzielenia swoimi dokonaniem w formie publikacji. Był to czas starego rozporządzenia regulującego zasady realizacji awansu zawodowego. Okazywało się, iż nasza kadra pedagogiczna miała wiele ciekawych pomysłów

na nową oświatę, oraz wiele dokonań, będących wzorem dla młodych adeptów sztuki nauczycielskiej. Zmieniło się prawo i..., mówiąc kolokwialnie – „ucięło się”.

A wielka szkoda, bo nauczyciele chętnie korzystają z dobrych, wypróbowanych doświadczeń swoich kolegów. Wniosek nasuwa się sam, aby z nich korzystać to ktoś musi pisać, a przecież nauczyciel jest wyjątkowo stworzony do tej roli.

Wobec tego serdecznie zapraszamy na łamy czasopism i wydawnictw piłskiej oświaty. Nadchodzący czas wybitnie predysponuje do takiej formy wymiany doświadczeń. Obecny rok szkolny ma nas przygotować do realizacji reformy podstawy programowej. To duża nowość i ogromne wyzwanie. Ale... droga do nowości jest trudna i wymagająca wyczerpującej pracy popartej własnymi przemyśleniami i sugestiami wprowadzających zmiany. Wobec tego wzmoczenie czujności na wszelkie nowości dydaktyczne oraz porady metodyczne będzie bardzo duże.

Nauczyciele naszego regionu zawsze charakteryzowali się swoistym altruizmem pedagogicznym. Chętnie dzielili się swoimi pomysłami i rozwiązaniami dydaktycznymi. Niechaj ta wspaniała tradycja się ostanie.

Zatem serdecznie zapraszam wszystkich nauczycieli i pedagogów do prezentowania swoich dokonań, bądź to w formie artykułów do Biuletynu Piłskiej Oświaty, bądź opracowań zwartych.

Zebrane publikacje zwarte znajdujące się w ODN – Piła wydane w roku szkolnym 2007/2008:

1. Aniola Elżbieta – Język polski-scenariusze zajęć otwartych, propozycje lekcji.
2. Bąk Aleksandra, Pawłowska Agnieszka – Wycieczka- czyli jak odkryć swój talent.
3. Bury Wiesława, Supronowicz Iwona – Wychowawcza funkcja czytelnictwa dzieci i młodzieży, część III. *Materiały zebrane.*
4. Kępińska Anita – System „Edukacja prze ruch” w praktyce przedszkolnej.
5. Kulwas Lidia – Reedukacja dzieci ze specyficznymi potrzebami edukacyjnymi.
6. Mitek Maria - Interesujące formy pracy z uczniem

zdolnym. Treści ikonograficzne wystroju kościoła w Górze klasztornej. Interpretacja obrazu i polichromii.

7. Mitek Maria – Jak analizować dzieło sztuki? *Materiały zebrane*.
8. Niezborala Bernadeta – „Igraszki logopedyczne”- autorski program profilaktyki logopedycznej w klasach nauczania zintegrowanego w Szkole Podstawowej w Wieleniu.
9. Nuszyńska Jolanta – Interesujące formy pracy z uczniem zdolnym. Rozwijanie zdolności wokalnych, tanecznych i aktorskich u dzieci młodszych poprzez realizację bajki muzycznej-„Ekologiczny Czerwony Kapturek, czyli jak wychować wilka”.
10. Pankiewicz Barbara – Zbiór prac uczniów szkół podstawowych na konkurs: „Przyroda mój ulubiony przedmiot”.
11. Strzelec Wanda – Zeszyt Metodyczny nr 1 dla nauczycieli świetlic.
12. Strzelec Wanda - Zeszyt metodyczny nr 3. Edukacja elementarna.
13. Strzelec Wanda - Zeszyt metodyczny nr 39. Nauczanie zintegrowane.
14. Strzelec Wanda - Zeszyt metodyczny nr 4. Edukacja elementarna.
15. Strzelec Wanda – Zeszyt metodyczny nr 40. Nauczanie zintegrowane.
16. Supronowicz Iwona – Konstruowanie scenariuszy zajęć z edukacji czytelniczej i medialnej oraz imprez w bibliotece szkolnej. *Materiały zebrane*.
17. Zgliński Sławomir – Zbiór arkuszy maturalnych z matematyki Matura 2008. Poziom podstawowy i rozszerzony.

Iwaona Supronowicz

Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy



Patronem bibliotekarzy jest św. Wawrzyniec. Żył w Rzymie w III w. W 257 r. został wyświęcony na diakona przez papieża Sykstusa II. Jego obowiązkiem było czuwanie nad skarbcem kościelnym, administrowanie dobrami kościelnymi, odpowiadał także za archiwa i kroniki, prowadził rejestry dochodów dzielonych dla biednych. Opieka nad biednymi i chorymi sprawiła, że został ich patronem. Jego dbałość

o dokumenty kościelne spowodowała, że bibliotekarze i pracownicy dziedzin pokrewnych chcą, aby patronował ich zawodom. Na wizerunkach przedstawiany jest z kratą (rusztem), na której był męczony i z gałązką palmy. Czasem w rękę trzyma ewangelię i krzyż, a także torebkę na pieniądze, z której rozdawał je biednym. Dzień św. Wawrzyńca przypada 10 sierpnia, na pamiątkę jego męczeńskiej śmierci.

Bibliotekarze zrzeszeni w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich Okręg w Poznaniu od pięciu lat organizują coroczne **Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy**. Organizacją kolejnych obchodów zajmują się poszczególne oddziały SBP.

Pierwszy raz obchody święta w 2004 r. zorganizował w Golańczy Pilski Oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.



Kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca

Rozpoczęła je msza święta w kościele pod wezwaniem naszego patrona. Odtąd zawsze wielkopolskie święto bibliotekarzy zaczynać się będzie mszą w kościele, któremu patronuje święty Wawrzyniec. Uczestnicy spotkania zwiedzili wówczas także zamek w Golańczy oraz pałac w Margoninie (XVIII w.), w którym gościł Józef Wybicki, twórca naszego hymnu narodowego.

II Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy w roku 2005 obchodzone było na ziemi kościańskiej.

Zainaugurowała je msza św. w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Wonieściu. Uczestnicy spotkania zwiedzili także Gryżynę (ruiny



Kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Wonieściu

kościół z XIII w.) i Racot (pałac i stadninę koni) w powiecie kościańskim oraz Sanktuarium Maryjne w Górcie Duchownej w powiecie leszczyńskim.

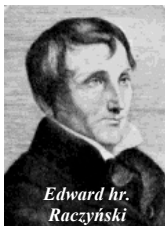
Szereg atrakcji zapewnili **organizatorzy – bibliotekarze z Oddziału SBP w Lesznie**, przy wsparciu mieszkańców Wonieścia, działaczy regionalnych oraz księży proboszczów z parafii w Wonieściu i Sanktuarium Maryjnego w Górcie Duchownej.



Pałac i stadnina koni w Racocie

Mieliśmy okazję wysłuchać niezwykle interesujących wykładów: o dziejach Wonieścia i pobliskich miejscowości, który wygłosił pan Grzegorz Nowak miejscowy lekarz weterynarii i miłośnik historii oraz wykład prof. Janusza Czebreszuka o odkryciu archeologicznym osady obronnej z początków epoki brązu w Bruszczewie niedaleko Wonieścia.

23 września 2006 r. bibliotekarze obchodzili III święto patrona w Zaniemyślu, wsi położonej w powiecie średzkim. **Organizatorem był Oddział Poznański SBP.** Ze względu na letni okres wyjazdów urlopowych przesunięto obchody z dnia 10 VIII. Święto zainaugurowano mszą świętą w zaniemyśskim kościele pw. św. Wawrzyńca. Następnie uczestnicy spotkania wysłuchali wykładu Marcina Radomskiego (Biblioteka Raczyńskich) zatytułowanego *Śladami Edwarda Raczyńskiego*. Edward hrabia Raczyński urodził się 2 kwietnia 1786 r. w Poznaniu. W 2006 r. minęła 220. rocznica jego urodzin. Był hrabia Raczyński postacią niezwykle barwną. Powszechnie znany jest jako fundator biblioteki w Poznaniu, która nosi miano rodziny Raczyńskich. Był erudytą, kochającym podróże i książki. Sam wiele pisał. Literackie odbicie jego licznych podróży można znaleźć między innymi w dziele *Dziennik podróży do Turcji odbytej w roku 1814*. Władał kilkoma językami. Znana jest jego korespondencja z pewną Laponką, do której pisał po norwesku.



Edward hr. Raczyński

Opracowania historyczne jego autorstwa nie są całkiem wiarygodne, gdyż często zmieniał fakty powodowany chęcią przedstawienia narodu polskiego w najkorzystniejszym świetle. Interesował się także techniką. Pracował nad konstrukcją maszyny latającej. Niestety, nieudany lot zakończył się złamaniem ręki. W 1841 r. zakończono budowę Złotej Kaplicy w Katedrze Poznańskiej. Hrabia Raczyński był współautorem projektu kaplicy i fundatorem posągów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Posądzano go wówczas o malwersacje podczas realizacji tego przedsięwzięcia. Załamany tym i podupadły na zdrowiu po przebytym wylewie, popadał w melancholię, która doprowadziła go do śmierci samobójczej. 20 stycznia 1845 r. strzelił do siebie z armatki wiatówki. To tragiczne wydarzenie miało miejsce w Zaniemyślu, na Wyspie Edwarda, która leży na Jeziorze Raczyńskim. Na tej wyspie często spędzał hrabia dużo czasu w domku myśliwskim, zbudowanym w stylu szwajcarskim. Znajdował tam spokój potrzebny do twórczej pracy. W dziejach Zaniemyśla ciekawą kartę stanowi historia bitew morskich,



jakie organizował Edward Raczyński na jeziorze. Domek myśliwski (zwany przez mieszkańców dworkiem modrzewiowym) na wyspie był małą ufortyfikowaną warownią, a na Jeziorze Raczyńskim cumowała flotylla okrętów. Pierwsza inscenizacja bitwy odbyła się w 1819 r. Załogi okrętów składały się z chłopców z Zaniemyśla. Uczestnikiem tych bitew był między innymi Tytus Działyński z Kórnika. Edward Raczyński spoczywa w Zaniemyślu, jego grobowiec znajduje się pod ścianą kościoła św. Wawrzyńca. Jako samobójca nie mógł być pochowany na poświęconym cmentarzu. Grobowiec wieńczy posąg Hygiei (bogini zdrowia), która ma twarz żony hrabiego - Konstancji Potockiej. Obchody Dnia Patrona A.D. 2006 zakończyły się na Wyspie Edwarda, gdzie uczestnicy spotkania podziwiali imponujący starodrzew (jest to dziś jedyny w Wielkopolsce park nawodny) oraz urokliwy dworek modrzewiowy. Przy pięknej pogodzie miło płynął czas przy ognisku, w atmosferze pikniku.

IV Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy zorganizował 15 września 2007 r. Oddział Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Kaliszu.

Święto rozpoczęło się mszą w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi. Po mszy interesujący wykład na temat *Ludzie książki kaliskiej* przedstawiła dr Danuta Wańka. Wielką atrakcją ubiegłorocznego święta było spotkanie na zamku w Gołuchowie. Okres świetności zamek



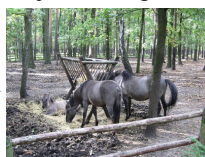
Zamek w Gołuchowie

przeżywał w XIX w., kiedy jego właścicielką była Izabella z Czartoryskich Działyńska. Zgromadziła we wnętrzach zamku imponującą kolekcję dzieł sztuki czyniąc z niej

zbiory dostępne dla ogółu społeczeństwa. Izabella Czartoryska zmarła w roku 1899, ale zamek pozostał w rękach rodziny do II wojny światowej. Podczas wojny zbiory zostały rozproszone, a zamek częściowo zdewastowany. Obecnie mieści się tutaj oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. W zamkowej oficynie można zwiedzić bardzo ciekawe Muzeum Leśnictwa. Zamek otacza rozległy park-arboretum. Zwiedza-



jący zachwycają się różnorodnością roślin i krajobrazu. Można spacerować w części typowo parkowej, a także leśnej. W leśnej części parku-arboretum zlokalizowana jest także pokazowa zagroda zwierząt. Żyją w niej niewielkie stada żubrów i koników polskich. Są także dziki i danieli.



IV Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy było pięknym spotkaniem z historią, sztuką i naturą. W 2008 roku można mówić już o małym jubileuszu. **27 września 2008 r. odbyło się V Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy. Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koninie, Miejska Biblioteka Publiczna w Koninie oraz Biblioteka Publiczna Gminy Strzałkowo to organizatorzy tegorocznego święta.** Mszy świętej w intencji bibliotekarzy wysłuchaliśmy tradycyjnie w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca, tym razem była to gotycka świątynia w Słupcy. Po mszy udaliśmy się do Łądu nad Wartą. W gościnnym Ośrodku Edukacji Przyrodniczej wysłuchaliśmy wykładu Jerzego Łojko pt. *Klasztory i dwory możnowładcze jako ośrodki kultury w*

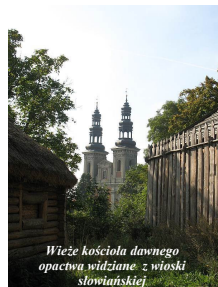


Kościół pw. św. Wawrzyńca w Słupcy

XIII – XVIII w. Z tarasu widokowego podziwialiśmy krajobraz doliny Warty, obszar ochrony przyrody na terenie Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego. Tuż obok Ośrodka Edukacji Przyrodniczej położona jest wioska

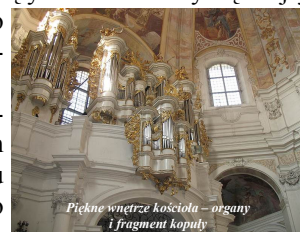


słowiańska. Na terenie tej zrekonstruowanej siedziby Słowian co roku w czerwcu odbywa się Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej. Są to imprezy o charakterze festynu archeologiczno-historycznego. Imponującym zabytkiem architektury sakralnej na tym terenie jest pocysterskie opactwo z XII w. Jest to zespół budowli składający się z kościoła i klasztoru. Obecnie należy do salezjanów i jest siedzibą Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego. Z najstarszej budowli z XII w. właściwie nic nie przetrwało. Dzisiejsza świątynia i towarzyszące jej budowle to efekt kolejnych



Wnętrze kościoła dawnego opactwa w Słupcy z wiatki słowiańskiej

zmian architektonicznych w wiekach późniejszych. Po zwiedzeniu opactwa udaliśmy się do Strzałkowa, gdzie dzięki gościnności władz i mieszkańców tej gminy V Patronalne Święto Wielkopolskich Bibliotekarzy zakończyło się sympatycznym spotkaniem integracyjnym i uroczystym obiadem w Gminnym Ośrodku Kultury. Można było również zwiedzić Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Strzałkowo – placówkę nowoczesną, wielokrotnie nagradzaną i wyróżnianą. Święto bibliotekarzy w 2008 r. podobnie jak poprzednie, było bardzo udane, przyniosło wiele wrażeń, było okazją do koleżeńskich spotkań, interesujących rozmów. Dzięki temu świętu można poznać historię wielu ciekawych miejsc w Wielkopolsce. Wiedza ta z pewnością wzbogaci warsztat pracy także bibliotekarzy szkolnych. Warto, aby w przyszłych latach również to środowisko bibliotekarskie było licznie reprezentowane na obchodach Dnia Patrona naszego zawodu.



Piękne wnętrza kościoła - organy i fragment kopuły



Elżbieta Ambroź urodziła się 18 września 1953 roku w Kuźnicach, małej miejscowości w pobliżu Nagłowic, na kielecczyźnie. Mieszka w Pile. Ukończyła filologię polską z bibliotekoznawstwem w kieleckiej Wyższej Szkole Pedagogicznej oraz pedagogikę w Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku. Pracuje jako nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica. W ramach szkolnego programu wychowawczego prowadzi klub literacki, w którym młodzież szkół ponadgimnazjalnych rozwija zainteresowania literaturą piękną, prezentuje własną twórczość, osiąga sukcesy w konkursach literackich szkolnych, regionalnych i ogólnopolskich. Realizowała z młodzieżą projekt Centrum Edukacji Obywatelskiej „Literacki Atlas Polski”.

Poetycki debiut prasowy w *Pilskim Informatorze Kulturalnym*, wcześniej publikowała fraszki w „*Żołnierzu Polski Ludowej*” (gazeta Pomorskiego Okręgu Wojskowego) oraz w „*Wirażach*” (tygodnik Wojsk Lotniczych i Wojsk Ochrony Powietrznej Kraju).

Publikowała swoje wiersze, fraszki i opowiadania w prasie regionalnej i ogólnopolskiej (także dla dzieci w „*Płomyczku*”), w almanachach Grupy Literackiej „*Dysonans*”, antologiach prezentujących dorobek twórców nadnoteckich („*Ho, ho i sto cztery inne wiersze*” - wybór i wstęp Sergiusz Sterna-Wachowiak; „*Antologia poezji. Piła 2001*” - wybór i wstęp prof. Przemysław Czapliński), w antologii „*Wyjście za miasto*” Wrocław 1994, „*Ikebana wiersza*” Warszawa 1996.

Wydawała cztery indywidualne zbiorki wierszy. Książka poetycka „*Jestem*” Wrocław 1991 nagrodzona została Literacką Nagrodą Główną „*Głosu Nauczycielskiego*” w 1993 roku.

Jest laureatką konkursów literackich regionalnych i ogólnopolskich. W 1996 roku nagrodzona za pracę twórczą przez Prezydenta Miasta Piły. Odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

Zestawienie bibliograficzne Elżbiety Ambroź

Zbiorki wierszy:

Zamieszkuje kalejdoskop. Piła 1989

Gdzie koty i słowiki. Bydgoszcz 1990

Jestem. Wrocław 1991

Pomiędzy ciszą, a pustką. Piła; Bydgoszcz 2007

Almanachy i antologie, w których publikowane były wiersze:

- Almanach „Nike”. Warszawa 1988 s.77
- *Antologia poezji*. Piła 2001, s.16-17
- *Ars poetica*. Bydgoszcz 1987 s.9-11
- *Gdzieś czeka słowo*. Almanach. Wrocław 1994 s.4-5
- *Gdzieś w nas*. Warszawa 1988 s.11-13
- *Ho, ho i sto cztery inne wiersze*. Piłski almanach poetycki. Piła 1996 s.19-29
- *Horyzonty słowa*. Warszawa 2004

- *Jak Ikar*. Bydgoszcz 1988 s. 5-7
- *Ikebana wiersza*. Almanach twórczości poetyckiej członków Wojskowych Kół Literackich. Warszawa 1996 s.43,67,38,58,44,39,45
- *Która żyje*. Almanach. Wrocław 1990 s.3-4
- *Ku jesieni*. Almanach. Wrocław 1991 s.3-5
- *Obraz ciszy*. Almanach. Wrocław 1993 s.3
- *Próba czasu* 86. Bydgoszcz 1986 s.7
- *Przestrzenie słów*. Almanach. Wrocław 1996 s.3-4
- *Samemu płonąć*. Almanach. Wrocław 1992 s.4-5
- *Śląski Okręg Wojskowy słowem i obrazem zapisany*. Wrocław 2005 s. 258
- *Uwikłania*. Almanach Grupy Literackiej „Dysonans” 1995-1999. Wrocław 1999 s.17-34
- *W cieniu metafor*. Almanach. Wrocław 1997 s.3
- *Wtedy i teraz*. Almanach Grupy Literackiej przy Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego 1984-1994. Wrocław 1994 s.18-34
- *Wyjście za miasto*. Antologia Turnieju Jednego Wiersza o Kropkę „Że” w Kawiarni Artystycznej „Pod Kalamburem” 1990-1994. Wrocław 1994 s.17-19
- *Wyszedłeś ponad*. Almanach. Wrocław 1995 s.4-5

Wybrane tytuły czasopism, w których były publikowane utwory (wiersze, opowiadania, fraszki):

Gazeta Młodych

Głos Nauczycielski

Iglica

Medyk

Nike

Pilski Informator Kulturalny

Płomyczek

Razem

Tygodnik Nowy

Tygodnik Piłski

Wiraże

Własnym Głosem

Żołnierska Rzec

Wybrane artykuły o twórczości :

Almanach wojskowych literatów. „*Polska Zbrojna*” 1996 nr 98 s.8

Czachorowski L.: *Przygoda z poezją*. „*Żołnierska Rzec*” 1994 nr 17 s. 19

Czachorowski L.: *Szlachetnienie w słowie*. „*Własnym Głosem*” 1994 nr 23 s.11

Dąbrowski A.: *Pod znakiem Marsa i Appolina*. „*Okolice*” 1988 nr4 s.123-124

Elżbieta Ambroź „*Własnym Głosem*” 1991 nr 13 s.5

Jeż J.: *Wrażliwość utrwalona w słowach*. „*Żołnierska Rzec*” 1999 nr 5 s.12

Malessa-Drohomirecka M.: **Elżbieta Ambroź** *Jestem*.

„*Nowe Książki*” 1993 nr 4 s. 50

„*Miedzy płatkami skóry a katedrą w Chartres*” nieco inny wstęp. „*Tygodnik Nowy*” 1996 nr 42 s.18

Minął tydzień. „*Tygodnik Nowy*” 1996 nr 39 s.2

Nagrody Literackie „Głosu” po raz trzeci. „*Głos Nauczycielski*” 1993 nr 42 s.1

Nauczyciele- literaci. „Życie Warszawy” 1993 z d. 2006 r.
25.X s.2

Piekło T.: **Liryka mężna i czysta.** „Polska Zbrojna”
1992 nr 233 s.4

Politowski B.: **Jeszcze młodsza generacja.** „Iglica”
1988 nr 8 s.14

Przeworska Z.: **Czas dla poetów.** „Tygodnik Pileski”
1995 nr 17 s.28

Przeworska Z.: **Pileski almanach poetycki „Ho, ho i sto cztery inne wiersze”.** Tygodnik Pileski” 1996 nr 45 s.21

Śliwonik R.: **O mądrości pisania.** „Magazyn Literacki” 1999 nr2 s.51

Warsztaty w Biedrusku. „Własnym Głosem” 1991 nr 13 s.2

Witalewska H.: **Skoczyć w niebo** „Głos Nauczycielski” 1993 Nr 46 s. 6

Z poezją w Żaganiu. „Żołnierska Rzecz” 1993 nr11 s.7

Publikowała jako nauczyciel bibliotekarz między innymi w:

Tygodniku Nowym jako współautorka wklejki *Bliżej Szkoły* – miesięcznika Stowarzyszenia Oświatowego Integracja (2001-2004)

Biuletynie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Polskich Biblioteczne w Szkole

Biuletynie Pileskiej Oświaty
Gazecie Szkolnej

Wiersze pochodzą ze zbioru „Pomiędzy ciszą, a pustką”

Elżbieta AMBROŹ

Kiedy zasypiam

szelest nieodkniętej nocy kładzie się przy skroni

Rozpląta moje myśli

Przeczesa

Słyszę dotyk

zawieszony w powietrzu

w nieśmiałym oddechu

na granicy żaru i lodu

Jak poczucie winy

inny dla ciebie inny dla mnie

a jednak tak samo mocno

przywiera do skóry

Twoje dłonie coraz bardziej wilgotne

wydają mi się

Moje oczy jeszcze bardziej moje

a czas który miał leczyć

nawet nie zatrzymuje się

Kiedy zasypiam

Elżbieta AMBROŹ

Nikogo obok

Czasem ktoś z oddali

jak po ogień

Wychodzę naprzeciw

Tulę się do jakichkolwiek słów

Przesycona ciszą

na oparciu krzesła martwieję

Przestrzeń zwija się w rulon

Gaśnie

Pęknięcia sączą piasek

Między kartkami

zasuszone płatki mojej skóry

Elżbieta AMBROŹ

Coraz częściej

śni mi się pierwsza miłość

Nadal

podkrada wyznania

banalnym romansom

trzymając ręce w kieszeniach

dochowuje wierności

ideałowi

„Ciągłe jeszcze

tyle przed nami”

Boję się

że któregoś dnia

zaczepi mnie na ulicy

stary obleśny facet

o znajomych rysach twarzy

cóż mu wtedy powiem

jakiego snu uchwycę się

Potem

Elżbieta AMBROŹ

Trochę na przekór wszystkiemu
siadam czasem do stołu
dokładnie obwążuję strofy
zapewne spodziewam się oznak
nieświeżości

Nie ufam sobie
łatwo zdradzają mnie
skurcze sylab
migotanie głosek
rozebrany do naga sen

Wersy rosną we mnie
starannie przykryte ciszą
pęcznieją
rozpierają się
Na próżno upycham palcami
czarne kolumny liter

Włóczy mnie po kartkach
wiersz
mój wróg

20 maja 2003 r.

Dziewięćdziesiąta rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919

W początkach XX wieku społeczność polska w zaborze pruskim, zwłaszcza w Wielkopolsce, była dobrze zorganizowana pod przewodnictwem inteligencji, duchowieństwa i burżuazji. Polskie banki, spółki i przedsiębiorstwa skutecznie konkurowały z żywiołem niemieckim. Czytelnie ludowe, prasa, amatorskie teatry, działalność samokształceniowa ogarniała wszystkie, nawet najmniejsze środowiska. Działały drużyny skautowe i stowarzyszenie sportowe „Sokół”. Wybuch I wojny światowej przyniósł Polakom z zaboru pruskiego nadzieję na poprawę losu, ale osłabił działalność ruchu niepodległościowego, gdyż wielu działaczy zostało zmobilizowanych i trafiło na front. Pomimo trudności Wielkopolanie wciąż manifestowali dążenia niepodległościowe. Polskie bojówki „Sęp” i „Orzeł” skutecznie organizowały marsze, demonstracje i mobilizowały do oporu rzesze cywilów. Przyjazd Ignacego Paderewskiego do Poznania, w dniu 26 grudnia 1918 r. spowodował gwałtowny wzrost nastrojów patriotycznych. Okna i balkony poznaniacy przystroili flagami, podczas przemówienia do zgromadzonych rodaków Paderewski wołał: „Niech żyje Polska, zgoda, jedność, a ojczyzna nasza wolna, zjednoczona z naszym polskim Wybrzeżem żyć będzie po wsze czasy”. Nazajutrz około godziny 17 w okolicach poznańskiego Bazaru padły strzały. Nie wiadomo, czy pierwsi zaczęli strzelać Niemcy, czy też Polacy, którzy ochraniaли miejsce pobytu Paderewskiego. Obie strony dążyły do zbrojnego rozstrzygnięcia przyszłości ziem polskich. Wybuch walk w Poznaniu stał się sygnałem do powstania na prowincji. W północnej Wielkopolsce duże znaczenie miało wyzwolenie Gniezna i Wrześni. Powstanie rozszerzyło się także z Wągrowca do Obornik i Czarnkowa, z Rogoźna na Kcynię i Chodzież, z Nakła i Golańczy na Mrocze, Wysoką i Ślesin. Najcięższe walki toczyły się w rejonie Szubina, Chodzieży, Nakła i Inowrocławia. Spontaniczny rozwój akcji powstańczej spowodował, iż Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w pośpiechu powierzył dowództwo powstania, awansowanemu na stopień majora, Stanisławowi Taczakowi, oficerowi Sztabu Generalnego WP przebywającemu na urlopie w Poznaniu. Taczak zorganizował Dowództwo Główne, którego najpoważniejszym zadaniem było przekształcenie oddziałów partyzanckich w jednolitą, sprawnie dowodzoną strukturę. Mimo sukcesów majora Taczaka uważano, że wojskom powstańczym potrzebny jest dowódca bardziej doświadczony i obdarzony większym autorytetem. Do Poznania przybył gen. Józef Dowbor - Muśnicki – oficer sztabowy z ogromną praktyką, świetny organizator, zwolennik żelaznej dyscypliny. Pod koniec stycznia Niemcy rozpoczęli przygotowania do ofensywy, która miała stłumić powstanie. Regularne oddziały niemieckie i formacje ochotnicze zgrupowano w Legnicy, Rawiczu, Głogowie, Sulechowie, Międzyrzeczu,

Krzyżu, Pile i Bydgoszczy. Niemcy zamierzali uderzyć na Wielkopolskę z dwóch stron: z rejonu Bydgoszczy na Szubin oraz z Milicza i Rawicza na Gniezno. W Pile, powstała w listopadzie 1918 roku, Polska Rada Ludowa, której przewodniczył ksiądz Zygmunt Dykiert. 17 listopada Rada wysłała pismo do KNRL w Poznaniu, w którym przypominała o tym, że Piła przez wieki należała do państwa polskiego. Ze względu na mały odsetek ludności polskiej, Piła została wyłączona z akcji zbrojnej. Do piłskiego więzienia i szpitala wojskowego, przybywało powstańców, wziętych do niewoli w wyniku krwawych walk polsko-niemieckich. Zatrzymano księdza Dekerta i innych działaczy, których zmuszono do opuszczenia miasta. Pomimo zabiegów dyplomatycznych o przyłączenie Piły do Polski, miasto pozostało w granicach Niemiec do 1945 roku. Powstanie Wielkopolskie należy do niewielu zwycięskich czynów powstańczych w historii Polski. Wielkopolanie w okresie niewoli zdolali obronić tradycję narodową, język i wiarę katolicką. Powstanie było konsekwencją codziennej wytrwałości i patriotyzmu. Wykorzystując sprzyjający moment dziejowy, Wielkopolanie wyzwolili większość swej ziemi i przekazali Polsce. Znacznym sukcesem było też przyznanie Polsce obszarów, których nie udało się wyzwolić zbrojnie – Leszna, Rawicza, Zbąszynia, Bydgoszczy. Z formacji wielkopolskich powstała silna armia. Było to doświadczone wojsko, o wysokim morale, dobrze dowodzone i uzbrojone. Wielkopolanie przyczynili się do zwycięstwa nad Ukraińcami w 1919 roku, nad bolszewikami w 1920 roku oraz wsparli powstanie śląskie w 1921 roku.

Chcąc uczcić rocznicę Powstania, biblioteka przystąpiła do realizacji partnerskiego projektu edukacyjnego pt. „Śladami Powstania Wielkopolskiego” ogłoszonego przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty. Projekt ma na celu upowszechnienie tradycji niepodległościowych wśród dzieci i młodzieży - tradycji związanych z historią regionu. Realizując jego założenia, opracowaliśmy pakiet edukacyjny zawierający pomocne materiały dydaktyczne dla nauczycieli, na który składają się propozycje lekcji i scenariusze apeli, inscenizacji, wieczornic. Przygotowaliśmy wystawę, połączoną z prezentacją multimedialną, adresowaną do nauczycieli i uczniów powiatu piłskiego. Zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia Biblioteki Pedagogicznej i obejrzenia ekspozycji – wystawa zostanie otwarta na początku grudnia 2008.

Bibliografia:

Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 / Bogusław Polak // Chwała Oręża Polskiego [dodatek do Rzeczypospolitej] . – 2006, nr 22 Piła w okresie powstania wielkopolskiego 1918-19 / Marek Fijałkowski // Tygodnik Nowy. – 2000, nr 52, s. 4

Ewa Smęda

Praca z uczniem zdolnym

Wydawnictwa zwarte:

1. **Dyrda B.:** *Motywowanie do nauki twórczo uzdolnionych.* W: Psychologia działań twórczych. Kraków, 2005
2. **Dyrda B.:** *Syndrom Nieadekwatnych Osiągnięć jako niepowodzenie szkolne uczniów zdolnych: diagnoza i terapia.* Kraków, 2000
3. **Dyrda B.:** *Uczeń twórczy w percepcji badanych nauczycieli.* W: Dylematy edukacji artystycznej. T.2. Kraków, 2006
4. **Eby Judy W., Smutny J.:** *Jak kształcić uzdolnienia dzieci i młodzieży.* Warszawa, 1998
5. **Fechner-Sędzicka I.:** *Szkolny system wspierania zdolności: jak rozpoznawać i rozwijać dziecięce uzdolnienia.* Toruń, 2003
6. **Greek W.:** *Zostań celującym uczniem i studentem.* Warszawa, 1996
7. **Grimm S.:** *Dlaczego zdolne dzieci nie radzą sobie w szkole.* Poznań, 2000
8. **Grzegorzółka.:** *Praca z uczniem zdolnym.* W: Nauczyciel i uczeń w zmieniającej się szkole. Koszalin, 2000
9. **Kalbarczyk A.:** *Zabawy ze sztuką: podręcznik metodyczny dla nauczycieli: praca z dzieckiem uzdolnionym...* Kraków, 2005
10. **Lewis G.:** *Jak wychować utalentowane dzieci.* Poznań, 1998
11. **Lewowicki T.:** *Kształcenie uczniów zdolnych.* Warszawa, 1998
12. **Matczak A.:** *Diagnoza intelektu.* Warszawa, 1994
13. **MEN o uczniu zdolnym. Warszawa, 1999**
14. **Nęcka E.:** *Inteligencja i procesy poznawcze.* Kraków, 1995
15. **Partyka M.:** *Zdolni, utalentowani, twórczy: poradnik dla pedagogów, psychologów, nauczycieli i rodziców.* Warszawa, 1999
16. **Perleth C., Schatz T., Gast-Gampe M.:** *Jak odkrywać i rozwijać uzdolnienia u dzieci, każde dziecko ma talent.* Warszawa, 2003
17. **Puślecki W.:** *Wspieranie elementarnych zdolności twórczych uczniów.* Kraków, 1999
18. **Psychologia zdolności: współczesne kierunki badań.** Red. nauk. A. E. Sękowski. Warszawa, 2004
19. **Grimm S.:** *Dlaczego zdolne dzieci nie radzą sobie w szkole.* Poznań, 2000
20. **Sękowski A.:** *Osiągnięcia uczniów zdolnych.* Lublin, 2001
21. **Sękowski A.:** *Wybrane formy pracy z uczniami zdolnymi w Europie.* Warszawa, 1999
22. **Smith A.:** *Przyspieszone uczenie się w klasie.* Katowice, 1997
23. **Teoria i praktyka edukacji uczniów zdolnych.** Red. W. Limonit. Kraków, 2004
24. **Turska D.:** *Wspieranie rodzin dzieci zdolnych – przykładowe doświadczenia angielskie.* W: Wspomaganie rozwoju uczniów z potrzebami edukacyjnymi. Lublin, 2001
25. **Tyszkowa M.:** *Uczeń zdolny.* W: Encyklopedia Pedagogiczna. Pod red. W. Pomykało. Warszawa, 1993
26. **Tyszkowa M.:** *Zdolności, osobliwość i działalność ucznia.* Warszawa, 1990
27. **Wasiluk H.:** *O nauce szkolnej uczniów zdolnych.* Warszawa, 1971
28. **Whitmore D.:** *Radość uczenia się.* Warszawa, 1986
29. **Wybrane zagadnienia edukacji uczniów zdolnych. T.1. Zdolności i stymulowanie ich rozwoju.** Pod red. nauk. W. Limont i J. Cieślukowskiej. Kraków, 2005
30. **Zdolności i uzdolnienia jako osobowościowe właściwości człowieka.** Red. nauk. S. Popek. Lublin, 1996
31. **Żegnalek K.:** *Dydaktyka ogólna.* Warszawa, 2005

Artykuły z czasopism

1. **Abramczyk J.:** *Czy mamy system opieki dla uczniów wybitnie uzdolnionych?* „Nowa Szkoła” 2003, nr 5, s.18-22
2. **Banasiak W.:** *Jak przygotowuję uczniów do konkursów.* „Języki Obce w Szkole” 1997, nr 4, s.350-352
3. **Bañcerowska I.:** *Praca z uczniem zdolnym.* „Inspiracje Polonistyczne” 2002, nr 10, s.39-45
4. **Bernacka R.E.:** *Kształcenie uczniów uzdolnionych.* „Remedium” 2002, nr 10, s.10-11
5. **Bernacka R.E.:** *Portretowanie dzieci przez pryzmat pojęć zdolność i „uzdolnienie”.* Cz.1-2. „Nowa Poliszczyna” 2003, nr 1, s. 53-59
6. **Bernacka R.E.:** *Rozpoznawanie dzieci uzdolnionych.* „Remedium” 2002, nr 3, s.10-12
7. **Bernacka R.E.:** *Rozwój uzdolnień.* „Remedium” 2002, nr 1, s.10-11
8. **Bernacka R.E.:** *Wychowanie dziecka uzdolnionego.* „Remedium” 2002, nr 5, s. 8-9
9. **Bieluga K.:** *Uczeń zdolny w klasach I-III.* Życie Szkoły. 1997, nr 6, s. 340-346
10. **Bieluga K.:** *Uzdolnienia twórcze i ich rozpoznawanie.* „Życie szkoły” 2001, nr 3, s. 136- 142
11. **Biernacka B.:** *Zdolny ale leniwy.* „Edukacja i Dialog” 2003, nr 10, s.40-42
12. **Bieniak A.:** *Głos trzeci (O uczniach szczególnie uzdolnionych, laureatach konkursów i olimpiad przedmiotowych).* „Nowa Szkoła” 1997, nr 8, s. 9-13
13. **Borsiak E.:** *Jak pracować ze zdolną młodzieżą w bibliotece?* Poradnik Bibliotekarza. 2001, nr 5, s.14
14. **Borysie E.:** *Praca ze zdolną młodzieżą w bibliotece Zespołu Szkół w Białej Piskiej.* „Edukacja Medialna” 2000, nr 3, s. 41-42
15. **Chaber-Dądała A.:** *Dzieci zdolne wymagają troski.* „Edukacja i Dialog” 2004, nr 9, s. 26- 30
16. **Cieślukowska J.:** *Niepowodzenia szkolne uczniów zdolnych - jak na problem powinni spojrzeć wychowawcy.* „Wychowanie na co dzień” 2003, nr 7/8, s. 27-29

17. **Dobrołowicz J.:** *Uczeń zdolny w szkole.* „Psychologia w Szkole” 2004, nr 3, s. 95-105
18. **Dobrzańska M.:** *Edukacja ucznia zdolnego.* „Edukacja i Dialog” 2006, nr 2, s. 51-55
19. **Drwęga A.:** *Praca z uczniem wybitnym o słabych warunkach fizycznych. [opis i analiza przypadków].* „Lider” 2006, nr 10, s. 10-12
20. **Filipowicz R.:** *Szansa dla zdolnych.* „Życie Szkoły” 2001, nr 5, s. 314-316
21. **Gęca T., Starostka E.:** *Sposoby kształcenia uczniów zdolnych.* „Gazeta Szkolna” 2001, nr 24, s.
22. **Giza T.:** *Problemy diagnozowania zdolności u dzieci.* „Nauczanie Początkowe” 2002/2003, z. 4, s. 18-22
23. **Gondzik E.:** *Przewycięzanie patologii w kształceniu uczniów zdolnych.* „Nauczyciel i Szkoła” 2001, nr 3-4, s. 133-137
24. **Górecka A.:** *Rozwijanie zdolności ogólnych i zainteresowań uczniów klas początkowych.* „Nauczanie Początkowe” 2000/2001, z. 1, s. 69-84
25. **Górecki P.:** *Efekt Mozarta.* „Wprost” 2001, nr 23, s. 94-95
26. **Grzechowiak D.:** *Praca z dzieckiem zdolnym: opis i analiza przypadku. [dodatek: Z nauczycielskiej teczki].* „Głos Nauczycielski” 2004, nr 36, s. 2
27. **Hlobil A.:** *Pomóc zdolnemu.* „Życie Szkoły” 2006, nr 2, s. 44-46
28. **Jankisz D., Jankisz J.:** *Jak współpracujemy z uczniami zdolnymi w procesie edukacji chemicznej?* „Chemia w Szkole” 2001, nr 1, s. 8-12
29. **Janowicz J.:** *Standardy kształcenia uczniów zdolnych.* „Matematyka” 2005, nr 1, s. 19-25
30. **Jarząbek P.:** *Dlaczego należy pomagać najlepszym uczniom?* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 1, s. 35-40
31. **Kaszulanis M.:** *Zdolni na świączniku.* „Głos Nauczycielski” 2007, nr 18-19, s. 8
32. **Kaszyńska E.:** *Kółko „Omnibus”: propozycja pracy z uczniem zdolnym w klasie I-III.* „Wszystko dla Szkoły” 2001, nr 11, s. 24
33. **Kawalec J.:** *Stymulowanie zdolności plastycznych młodzieży.* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 1, s. 44-49
34. **Kosińska E.:** *Uczeń zdolny w szkole.* „Wychowawca” 1997, nr 6, s. 32-33
35. **Koszyk I.:** *Praca z uczniem uzdolnionym w Austrii.* „Dyrektor Szkoły” 2005, nr 5, s. 25-28
36. **Kostyra J.:** *Skarb narodowy.* „Wprost” 1999, nr 37, s. 52-53
37. **Kozak E.:** *Szybciej, więcej, na wyższym poziomie.* „Edukacja i Dialog” 2004, nr 2, s. 51-55
38. **Kozłowski P.:** *Kapitał to ludzie.* „Nowa Szkoła” 2001, nr 2, s. 42-43
39. **Krajewska A., Kwiatkowska-Góralczyk M.:** *Kształcenie ucznia zdolnego.* „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2005, nr 3, s. 60-64
40. **Kubela K.:** *Praca ze zdolnym uczniem.* „Gazeta Szkolna” 2000, nr 33-34, s. 28-29
41. **Kuczyńska B.:** *Charakterystyka ucznia zdolnego.* „Edukacja i Dialog” 2004, nr 2, s. 56-57
42. **Kurasz A.:** *Pomagam uzdolnionym dzieciom wiejskim.* „Nowa Szkoła” 2006, nr 4, s. 46-48
43. **Lewczuk J.:** *Praca z dzieckiem zdolnym w działalności poradni psychologiczno - pedagogicznej.* „Kwartalnik Edukacyjny” 2000, nr 3, s. 45-49
44. **Limonit W.:** *Szkoła – szansa czy zagrożenie dla ucznia zdolnego?* „Psychologia w Szkole” 2004, nr 3, s. 83-93
45. **Łebecka G.:** *Rola wychowawcy w pracy z uczniem zdolnym.* „Dyrektor Szkoły” 2005, nr 2, s. 51-53
46. **Łebecka G.:** *Uczeń zdolny w szkole.* „Dyrektor Szkoły” 2005, nr 2, s. 50-51
47. **Łuka W.:** *Egzamin z życia.* „Głos Nauczycielski” 2007, nr 15, s. 7
48. **Miłoszowski E.:** *Zdolni zawadzają.* „Głos Nauczycielski” 2007, nr 15, s. 6
49. **Niezgoda A.:** *Dzieci skazane na sukces.* „Polityka” 2003, nr 38, s. 3-9
50. **Niezgoda A.:** *Marzenia szyte na miarę.* „Polityka” 2004, nr 14, s. 90-92
51. **Oterman M.:** *Lepszy uczeń... bardziej lubiany?* „Życie Szkoły” 2003, nr 6, s. 371-374
52. **Piecha A.:** *Praca z uczniem zdolnym.* „Edukacja i Dialog” 2005, nr 3, s. 27-30
53. **Pokora M.:** *Projekt państwowego gimnazjum realizującego model wzbogaconego kształcenia uczniów zdolnych.* „Dyrektor Szkolny” 2004, nr 6, s. 40-45
54. **Preuss-Kuchta L.:** *Uczeń zdolny i mało zdolny w koncepcjach jawnego doboru do klas.* „Edukacja” 2001, nr 4, s. 67-76
55. **Pychota I.:** *Jak uczyć zdolnych i utalentowanych uczniów.* „Języki Obce w Szkole” 1997, nr 4, s. 295-300
56. **Raś U.:** *Potrzeba troski o ucznia zdolnego.* „Szkoła Zawodowa” 1999, nr 4, s. 28-32
57. **Salański W.:** *Mali geniusze.* „Głos Nauczycielski” 2004, nr 2, s. 10
58. **Sadowska M.:** *Dziecko zdolne – dziecko trudne?* „Przegląd Oświatowy” 2001, nr 10, s. 15-16
59. **Słowikowska T.:** *Czy dobry oznacza zdolny?* „Nowa Szkoła” 2005, nr 9, s. 49-51
60. **Słyk M.:** *Praca z uczniem zdolnym.* „Życie Szkoły” 2000, nr 4, s. 206-207
61. **Sobańska-Bondaruk M., Lolo R.:** *Praca z uczniem zdolnym na lekcjach historii.* „Wiadomości Historyczne” 2004, nr 1, s. 42-51
62. **Sosnowska J.:** *Szanse i zagrożenia dla rozwoju uczniów zdolnych.* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 10, s. 61-65
63. **Sporniak J.:** *Uczniowie uzdolnieni.* „Życie Szkoły” 2003, nr 4, s. 202-205
64. **Stróżyńska K.:** *Szlifowanie diamentów: Rozmowa z prof. Tadeuszem Lewowickim nie tylko o uczniach zdolnych.* „Głos Nauczycielski” 2004, nr 43, s. 5
65. **Stucka-Bogdan E.:** *Stymulowanie rozwoju uczniów uzdolnionych matematycznie w edukacji zintegrowanej: O kółku matematycznym w klasach I-III.* „Wszystko dla Szkoły” 2002, nr 6, s. 1-2

Urszula Lamczak

66. Syrek-Kosowska A.: „Klub Omnibusa” – projekt edukacyjny dla uczniów zdolnych”. „Wychowanie na co dzień” 2007, nr 4-5, s. 20-21
67. Szczepańska D.: *Praca z uczniem zdolnym*. „Nowe w Szkole” 2004, nr 6, s. 8-12
68. Szmyd-Skórczewska M.: *Jak się to robi w Ameryce. [program wspierania uczniów zdolnych SIGHTS]*. „Charaktery” 2003, nr 10, s.18-19
69. Szmyd-Skórczewska M.: *Praca z uczniami zdolnymi w amerykańskiej szkole*. „Edukacja i Dialog” 2003, nr 9, s. 67-72
70. Szpulak G.: *Uczeń zdolny i jego potrzeby czytelnice: Analiza i opis przypadku problemu edukacyjnego w bibliotece szkolnej*. „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 5, s.13
71. Szuchniuk – Balowicz P.: *Dziecko zdolne w szkole – prawda czy mit*. „Dyrektor Szkoły” 2007, nr 6, s. 20
72. Taraszkiewicz M.: *Jak rozwijać zdolne dziecko*. „Gazeta Szkolna” 2005, nr 8, s.4-5
73. Taraszkiewicz M.: *Jak rozwijać zdolne dziecko*. „Gazeta Szkolna” 2005, nr 9, s. 7
74. Teyszerski R.: *O tym, jak szkoły wciąż gubią diamenty*. „Gazeta Szkolna” 2007, nr 9, s.10
75. Tokarz A.: *Uczeń zdolny w szkole*. „Nowa Szkoła” 2004, nr 2, s. 4-1
76. Wasiluk K.: *Zdolny – bez stypendiów*. „Przegląd Oświatowy” 2000, nr 3, s. 9
77. Weckwerth A.: *Praca z uczniem zdolnym*. „Gazeta Szkolna” 2001, nr 39, s.16
78. Witkoś M.: *Szczególne uzdolnienia: Zarys problematyki*. „Życie Szkoły” 2001, nr 6, s. 329- 332
79. Wojciechowska H.: *Praca z uczniem zdolnym na zajęciach chemii w gimnazjum*. „Wszystko dla Szkoły” 2002, nr 6, s.18
80. Zagrodnik B.: *Jak wychować zdolne dziecko*. „Gazeta Szkolna” 2000, nr 20, s. 21
81. Zajdel K.: *Co słyszeć u zdolnych?* „Edukacja i Dialog” 2001, nr 9/10, s. 59-61
82. Zielicz W.: *Co począć z uczniami wybitnie uzdolnionymi*. „Gazeta Szkolna” 2007, nr 9, s. 5-12
83. Zyzik E.: *Po czym poznać dziecko zdolne*. „Nauczanie Początkowe” 2003/2004, nr 3, s. 36/40

Kiedy pozwolić, kiedy zabronić w klasie

„Kiedy pozwolić, kiedy zabronić w klasie” jest następną pozycją serii Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego pt. BIBLIOTEKA WYCHOWAWCY. Jest to również kolejny bestseller tego autora, psychologa wychowawczego i terapeuty rodzin, który szkoli rodziców i nauczycieli w ramach warsztatów prowadzonych na terenie całych Stanów Zjednoczonych według własnego programu Setting Limits. **Trudności z utrzymaniem dyscypliny na lekcjach, uczniowskie prowokacje, próby sił i testowanie wyznaczonych granic – to twoja codzienność? Jak zbudować właściwe relacje z uczniami?** W wielu szkołach zarządzanie klasą stało się częścią „ukrytego” programu nauczania. Problem ten nie pojawia się w codziennym planie zajęć nauczyciela, a mimo to pochłania tyle samo – o ile nie więcej – jego czasu i energii co każdy przedmiot. **Nie można bowiem skutecznie nauczać swojego przedmiotu, dopóki nie stworzy się efektywnego środowiska nauki.** Zdaniem autora - „wychowanie i dyscyplina, podobnie jak jakikolwiek inny przedmiot, powinny się znaleźć w obrębie rozsądnego programu nauczania i być nauczane przy użyciu sprawdzonych najnowocześniejszych metod, a towarzysząca temu konsekwencja ma być obecna zarówno na poziomie poszczególnych klas, jak i całej szkoły”. Metoda pouczania, grożenia, przemawiania do rozumu, wyjaśniania, przekupywania, prawienia komplementów, stawiania do kąta, odsyłania do dyrektora, wpisywania uwag, próby sił i perswazji – żegnajcie! To dzięki tej książce zapoznasz się z takim programem wychowawczym oraz efektywnymi metodami, których potrzebujesz, aby położyć kres niewłaściwemu zachowaniu uczniów oraz nauczyć ich swoich zasad. Twoi uczniowie będą wiedzieć, co masz na myśli, gdy wyznaczysz czytelne, stanowcze granice, a swoje słowa poprzeseż skutecznym, konsekwentnym działaniem. Niniejsza książka pokaże Ci, jak tego dokonać. Przedstawione w niej metody powinny być pożądaną alternatywą dla nieefektywnych skrajności, jakimi są kary czy uległość. Co więcej, są to metody sprawdzone i z powodzeniem używane przez tysiące nauczycieli oraz rodziców i mogą być stosowane wobec dzieci należących do wszystkich grup wiekowych, od przedszkolaków do uczniów szkół średnich. I tak 18 rozdziałów zmierzających do zmiany starych nawyków nauczycielskich, których pokonanie wcale nie jest łatwe. Dla wielu nauczycieli najtrudniejsze będzie oparcie się pokusie powrócenia do starych przyzwyczajeń i metod, które były nieskuteczne. Pierwsze pięć rozdziałów to to, co pomija większość książek na temat wychowania i dyscypliny – czyli pomoc w rozpoznawaniu tych spośród podejmowanych przez ciebie działań, które nie są skuteczne. Trudno bowiem jest bez tego uniknąć powtarzania naszych starych błędów, ponieważ większość ich popełniamy zupełnie nieświadomie. Gdy zdasz sobie sprawę z tego, co w Twoim przypadku jest nieskuteczne, będziesz gotowy, aby nauczyć się nowych umiejętności. Rozdziały 6-13, to podstawa programu kształcenia umiejętności, dzięki którym zawartych w nim informacjom nauczysz się, jak wysyłać wyraźne komunikaty, jak po-

wstrzymywać próby sił, jak umacniać swoje reguły, jak radzić sobie z ekstremalnymi przypadkami zachowania oraz jak korzystać z dodatkowego wsparcia dyrekcji. Autor podaje pięć wskazówek dotyczących wysyłania czytelnym komunikatów:

- Skoncentruj się na zachowaniu;
- Bądź bezpośredni i konkretny;
- Używaj normalnego tonu głosu;
- Określ konsekwencje za nieposłuszeństwo;
- Poprzyj swoje słowa skutecznym działaniem.

Następny, 14 i 15 rozdział, to nauka strategii motywacyjnych pobudzających uczniów do współpracy, to nauka budowania pozytywnych relacji z podopiecznymi, to wiedza o właściwym wykorzystaniu czasu na lekcji. Rozdział 16 i 17 pomoże ci z kolei kształtować w twoich uczniach umiejętności, jakich potrzebują, aby zmienić swoje zachowanie czy rozwiązać problem z odrabianiem lekcji. Ostatni rozdział, to wskazówki i pomoc dla dyrekcji szkoły w zakresie podwyższania wydajności oraz efektywności szkolnego programu wychowawczego, to wskazówki jak połączyć wszystkie siły, aby działać w sposób wydajny i oszczędny. Autor dodaje, że wiele sytuacji przedstawionych w niniejszej książce faktycznie się wydarzyło – zetknął się z nimi podczas swojej pracy doradczej i terapeutycznej. Podkreśla też, że **metody, których używają nauczyciele, są przyswajane i stosowane potem przez ich uczniów** i choćby z tego powodu działania ich powinny mieć solidne fundamenty, na których ich podopieczni mogą budować swoją przyszłość.

Metody omówione w tej książce pomogły już tysiącom nauczycieli odzyskać kontrolę nad swoimi klasami, a w rezultacie cieszyć się dobrymi relacjami ze swoimi uczniami.

Powodzenia!

Rozwijanie twórczego myślenia ucznia poprzez nowatorskie formy organizacji kształcenia oraz metody pracy dydaktycznej (bibliografia w wyborze)

*„Pozwólmy naszym dzieciom rosnąć wysoko,
a niektórym jeszcze wyżej”
Margaret Thatcher*

Szkoła uważana jest za miejsce zdobywania wiedzy. Zmiany, jakie dokonały się w pedagogice na skutek reformy edukacji wymagają od nauczycieli nowatorskiego podejścia do celów, treści nauczania i metod. Już od wieku przedszkolnego należy wyposażać dzieci w podstawowe umiejętności życiowe m.in. pomysłowości w myśleniu i działaniu oraz rozwijać twórcze myślenie. Myślenie twórcze determinowane jest przez : umysłową aktywność, która sprzyja procesom poznawczym, pamięć, wzory osobowe i autorytety wzbudzające zachwyt i podziw, wiedzę potoczną i naukową, emocje, intuicja jako zjawisko wspomagające twórcze myślenie. Jednym z priorytetów MEN i WKO na rok szk. 2008/2009 jest : *„Rozwijanie twórczego myślenia ucznia poprzez nowatorskie formy organizacji kształcenia oraz metody pracy dydaktycznej.* Poniższe tematyczne zestawienie bibliograficzne może ułatwić realizację tego zadania. Prezentowana bibliografia w wyborze zawiera wydawnictwa zwarte i artykuły z czasopism występujące w zbiorach Pedagogicznej Biblioteki.

Wydawnictwa zwarte:

1. Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej.Cz.1 / Jadwiga Krzyżewska . – Suwałki : AU Omega , 1998 **sygn. 86 699**
2. Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej.Cz.1 / Jadwiga Krzyżewska . – Suwałki : AU Omega , 2000 **sygn. 86 700**
3. Brudnik Edyta : Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie. Cz.1 : przewodnik po metodach aktywizujących . – Kielce : Oficyna Wydawnicza Nauczycieli , 2003 **sygn. 92 507**
4. Dydaktyka twórczości : koncepcje – problemy – rozwiązania / red. Krzysztof J. Szmidt . – Kraków : „Impuls” , 2005 **sygn. 94 106**
5. Drama w kształceniu zintegrowanym / Grażyna Muszyńska . – Płock „Korepetytor” , 2001 **sygn. 85 578**
6. Drama w gimnazjum : propozycje lekcji języka polskiego do podręczników „Zrozumieć słowo” Anity Gis : klasa 1i 2 gimnazjum / Maria Gudro . – Poznań Wydaw. Arka , 2000 **sygn. 85 647**
7. Edukacyjne zastosowanie hipermediów / Wojciech Walast . – Rzeszów : Wydaw. Uniwersytetu Rzeszowskiego , 2007 **sygn. 98 046**
8. Edukacja poprzez język : o całościowym uczeniu się ? Bogusława Dorota Gołębia, Grażyna Teusz . – wyd. 3 . – Warszawa : Wydaw. CDN. , 1999 **sygn. 85 586**
9. Hańkała Andrzej : Nauczanie i wychowanie jako stymulacja rozwoju człowieka . – Kraków : „Impuls” ,

20004 sygn. 93 646

10. Jak aktywizować uczniów „burza mózgów” i inne techniki w edukacji / Krystyna Rau, Ewa Ziętkiewicz . – Poznań : G&P , 2000 **sygn. 86 441**
11. Kształcenie i wychowanie w zreformowanej szkole polskiej : wybrane zagadnienia / Stanisław Nałaskowski . – Kraków : „Impuls” , 2001 **sygn. 87 038**
12. Kolańczyk Alina : Czuję, myślę, jestem : świadomość i procesy psychologiczne w ujęciu poznawczym . – Gdańsk : GWP , 1999 **sygn. 32 720 Czarnków**
13. Mietzel wobec : Psychologia kształcenia. – Gdańsk : GWP , 2002 **sygn. 87 441**
14. Materska wobec: Produktywne i reproduktywne wykorzystanie wiadomości w różnych fazach uczenia się . Wrocław : Zakład Narod. im. Ossolińskich , 1978 **sygn. 10 730 Czarnków**
15. Nauczanie kreatywne / Michale Thanhoffer, rene Reichel, Reinhold Rabenstein. Cz. 1 : Podstawy i metody nauczania całościowego . – Lublin : PTPZ KLANZA , 1991 **sygn. 84 654/Cz.1**
16. Nauczanie kreatywne / Michale Thanhoffer, Rene Reichel, Reinhold Rabenstein. Cz. 2 : Uczniowie – nauczyciele - rodzice . – Lublin : PTPZ KLANZA , 1991 **sygn. 84656/Cz.2**
17. Nauczyciel wobec wczesnej edukacji dzieci / Eugenia Iwona Lesiak-Laska . – Rzeszów , 2007 **sygn. 98 055**
18. Nęcki Edward : Psychologia twórczości. Gdańsk : GWP , 2002 **sygn. 40 389 Złotów**
19. Nęcki Edward : Trop... : twórcze rozwiązywanie problemów. Kraków : „Impuls” , 1994 **sygn. 80 479**
20. O metodzie projektów: z historii, teorii i praktyki pewnej metody kształcenia / Mirosław S. Szymaski . – Warszawa : „Żak” , 2000 **sygn. 85 037**
21. Style nauczania / Gary D. Fenstermacher, Jonas F. Soltis . – Warszawa : WSP , 2000 , **sygn. 84 931**
22. Twórcze dziecko w szkole – możliwości rozwoju / Waldemar Kozłowski . – Warszawa : IBE , 2004 **sygn. 93 654**
23. Wójcik Maria : Wybrane metody i techniki aktywizujące zastosowane w procesie nauczania i uczenia się . – Warszawa : Fraszka Edukacyjna , 2007 **sygn. 92 730**
24. Współczesna technologia kształcenia : wybrane zagadnienia / red. Janusz
25. Morbitzer . – Kraków : Wydaw. Nauk. WSP , 1997 **sygn. 85 125 P**

Artykuły z czasopism

1. Bajka a aktywność twórcza dziecka / Beata Sabat // Wychowawca . – 2004 , nr 1 , s. 18-19
2. Błędy w myśleniu i twórczości / Marcin Florkowski // Nauczyciel i Szkoła . – 1998, nr 1 s. 40-54
3. Czy szkoła sprzyja twórczości ? / Agnieszka Grudzień // Edukacja i Dialog . – 2002, nr 4 , s. 49-54
4. Czy twórczość ma szansę zaistnieć we współczesnej szkole? / Joanna Smagorzewska // Nowa Szkoła . – 2008 , nr 1 , s. 13-16
5. Dostrzegamy w dziecku potencjalnego twórcę.../ Anna Grochulska // Nauczyciel i Szkoła . – 1999 , nr 2 , s. 29-34
6. Inteligencja emocjonalna a zdolności twórcze / Andrzej Krzywka // Edukacja i Dialog . – 2004 , nr 10 , s. 25-31
7. Istota i mechanizmy aktywności twórczej / Renata Stawonoga // Życie Szkoły . – 2001 , nr 2 , s. 73-80
8. Jak stymulować twórczą aktywność dziecka ? / Danuta Masna // Nowa Szkoła . – 2006 , nr 3 , s. 32-35
9. Językowa twórczość dziecka a nauka czytania / Hanna Krauze-Sikorska // Polonistyka . – 2007 , nr 9 , s. 34-37
10. Komputer – nowe narzędzie do rozwijania zdolności twórczych dzieci / Małgorzata Wiązek // Komputer w Szkole . – 2006 , nr 6 , s. 38-42
11. Twórcza aktywność dzieci – jak ją rozwijać ? / Lucyna Zielińska // Nauczanie Początkowe . – 2000/2001 , nr 1 , s. s. 105-110
12. Twórcza aktywność językowa dzieci / Helena Marzec // Życie Szkoły . – 1995 , nr 1, s. 12-15
13. Wpływ szkoły na rozwijanie twórczych możliwości u uczniów / Dorota Kubicka // Nowa Polszczyzna . – 2000 , nr 2 , s. 51-55
14. Współczesne zapotrzebowanie na twórczość / Barbara Górka // Nowa Szkoła . – 2006 , nr 7 , s. 18-21

NOWE USŁUGI ON-LINE W PBP

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2008/09 a niebawem inauguracja nowego roku akademickiego. Wychodząc naprzeciw potrzebom potencjalnych użytkowników – nauczycieli i studentów Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Pile od 1 października 2008 r. uruchamia nowe usługi on-line dostępne w Internecie na www.bp.pila.pl

Czytelnik będzie miał możliwość:

- **Przeszukać katalog zbiorów** Biblioteki w Pile i jej 5 filii: Chodzieży, Czarnkowie, Trzciance, Wągrowcu i Złotowie (Baza zawiera wszystkie pozycje książkowe PBP w Pile, Filii w Trzciance, Wągrowcu i Złotowie oraz zasadniczą część F. w Czarnkowie i Chodzieży)
- **Zamawiać i rezerwować wyszukane książki** (Po uprzednim uaktywnieniu swego konta w Wypożyczalni i zalogowaniu się na hasło)
- **Sprawdzać stan swojego konta**
- **Przedłużać termin zwrotu książki** (Prolongata zostanie dokonana w sytuacji, gdy na daną pozycję nie czeka inny czytelnik. Potwierdzeniem wykonania usługi jest otrzymanie zwrotnego e-maila z Biblioteki)
- **Zaproponować zakup książki** (dezyderat czytelniczy) **Zapytać bibliotekarza** (Jeśli na stronie internetowej Biblioteki czytelnik nie znajdzie odpowiedzi na nurtujące go pytanie lub zechce podzielić się opinią na temat Biblioteki może to uczynić poprzez e-maila)
- **Zapraszamy do korzystania ze zbiorów Biblioteki oraz najnowszych jej usług.**

Nasz adres

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Pile
Piła ul. Bydgoska 21 tel. 067 213 11 27
www.bp.pila.pl

NADZÓR PEDAGOGICZNY Zestawienie bibliograficzne w wyborze

Nadzór pedagogiczny jest procesem prowadzącym do postawienia okresowej diagnozy i dokonania oceny stanu, warunków i efektów pracy szkoły. Wynika z tego, że istota nadzoru pedagogicznego jest działalność diagnozująco-ocenijająca i wspierająca mająca na celu skuteczną realizację zadań placówek oświatowych. Jedną z form diagnozowania i oceniania efektów pracy szkoły jest hospitacja, która jest bezpośrednią obserwacją realizowania przez nauczycieli statutowych zadań.

Poniższe zestawienie prezentuje wybór literatury z zakresu nadzoru pedagogicznego. Wszystkie przedstawione tu materiały znajdują się w zbiorach Biblioteki Pedagogicznej w Pile.

1. Badanie efektów kształcenia w przedszkolu / Dorota Namienko // W: Standardowy nadzór pedagogiczny w praktyce / pod red. Józefa Pielachowskiego. – Poznań : Wydaw. eMPI2. – S. 122 – 126 sygn. 94 798
2. Co w trawie piszczy? Hospitacja w nowo-starym nadzorze... / Stefan Wlazło // Dyrektor Szkoły. – 2006, nr 11, s. 40 – 43
3. Diagnoza i ocena rozwoju zawodowego kadry pedagogicznej przedszkola / Iwona Komolibus // W: Standardowy nadzór pedagogiczny w praktyce / pod red. Józefa Pielachowskiego. – Poznań : Wydaw. eMPI2. – S. 21 – 24 sygn. 94 798
4. Dyskutujemy o nadzorze pedagogicznym / Stefan Wlazło // Dyrektor Szkoły 2008, nr 7, s. 33 – 36
5. Efekty kształcenia w zespole szkół z oddziałami sportowymi. Przemyślenia organizacyjno-metodologiczne dotyczące planowania ich pomiaru / Krystyna Palicka // W: Standardowy nadzór pedagogiczny w praktyce / pod red. Józefa Pielachowskiego. – Poznań : Wydaw. eMPI2. – S. 129 – 139 sygn. 94 798
6. Hospitacja biblioteki / Anna Żarów // Biblioteka w Szkole. – 2006, nr 6, s. [I – XII] wkładka
7. Hospitacja: czy tradycja spełni nasze oczekiwania? / Marta Czeropska // Gazeta Szkolna. – 2007, nr 14/15, s. 18, 23
8. Hospitacja diagnozująca / Iwona Kwiatkowska, Bożena Rzemieniuk // Życie Szkoły. – 2005, nr 7, s. 27 – 37
9. Hospitacja diagnostyczna / Małgorzata Głowacka, Bożena Huszcza // Gazeta Szkolna. – 2004, nr 5, s. [X] wkładka
10. Hospitacja diagnozująca – wskazówki ku lepszej praktyce / Iwona Wal // Dyrektor Szkoły. – 2004, nr 4, s. 44 – 46
11. Hospitacja diagnozująca narzędziem mierzenia jakości pracy szkoły / Maria Talik // Dyrektor Szkoły. – 2004, nr 4, s. 44 – 46
12. Hospitacja diagnozująca i jej wpływ na jakość edukacji / Agnieszka Skubis-Rafalska // Nowa Szkoła. – 2006, nr 6, s. 19 – 21
13. Hospitacja diagnozująca jako narzędzie mierzenia i

- monitorowania jakości pracy szkoły / Kazimiera Stefańska // Nowa Szkoła. – 2004, nr 2, s. 14 – 17
14. Hospitacja lekcji jako diagnozujący element mierzenia jakości pracy szkoły / Witold Półtorak // Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne. – 2006, nr 8/9, s. [2 – 6] wkładka
 15. Hospitacja to nie wyrok / Renata Czapryniak // Gazeta Szkolna. – 2006, nr 13, s. 20
 16. Hospitacja w planowaniu nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez dyrektora / Dorota Soliwoda // Przedszkolak. – 2003, nr 1, s. 8 – 10
 17. Hospitacja w świetle nowego rozporządzenia o nadzorze / Małgorzata Jaśko // Nowa Szkoła. – 2004, nr 8, s. 13 – 17
 18. Informacje o sprawowaniu nadzoru pedagogicznego / Joanna Berdzik // Gazeta Szkolna. – 2007, 26/27, s. 3, 27
 19. Jaki nowy nadzór / Irena Dzierzgowska // Dyrektor Szkoły. – 2008, nr 3, s. 19 – 20
 20. Manipulacja zamiast wychorowania w sprawowaniu nadzoru pedagogicznego przez dyrektora szkoły / Renata Biłos // Dyrektor Szkoły. – 2007, nr 2, s. 10 – 13, bibliogr.
 21. Nadzór pedagogiczny sprawowany przez dyrektora szkoły / Ryszard Szubański. – Wyd.. 2. - Warszawa; Łódź: Wydaw. Szkolne PWN, 2000
 - Schmidt // Edukacja i Dialog. – 2004, nr 8, s. 40 – 47
 3. **Dialog w edukacji międzykulturowej** / Alina Wróblewska // Wychowanie na co dzień. – 2008, nr 1/2, s. 37 – 39
 4. **Edukacja dla kultury współistnienia** / Kazimierz Szmyd // Nauczyciel i Szkoła. – 2002, nr 3/4, s. 9 – 15
 5. **Edukacja międzykulturowa** / Jerzy Nikitorowicz // W: Rocznik Pedagogiczny / pod red. Marii Budzikowej i Tadeusza Lewowickiego. T.22. – Radom: Instytut Technologii Eksploatacji, 1999. – S. 67 – 77 sygn. 84 535
 6. **Edukacja międzykulturowa: z doświadczeń Wielkiej Brytanii** / Sheila Malone // W: Edukacja w świecie współczesnym / pod red. Romana Lepperta. – Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2000. – S. 141 – 146 sygn. 87070
 7. **Edukacja międzykulturowa. Założenia i realizacja** / Jerzy Nikitorowicz // W: Rocznik Pedagogiczny / pod red. Marii Budzikowej i Tadeusza Lewowickiego. T.27. – Radom : Instytut Technologii Eksploatacji, 2004. – S. 129 – 144 sygn. 93478
 8. **Edukacja międzykulturowa nauczycieli (projekt „Polska-Szwecja”)** / Bruno Achermann // Wychowanie na co dzień. – 1999, nr 9, s. 3 – 7
 9. **Edukacja międzykulturowa w zielonej szkole** / Ewa Żmijewska // Życie Szkoły. – 2008, nr 6, s. 13 – 16
 10. **Edukacja na pograniczu kulturowym** / Urszula Wróblewska // W: Edukacja regionalna / pod red. Anny W. Brzezińskiej. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006. – S. 237 – 259 sygn. 96 399 – 400
 11. **Edukacja obcojęzyczna dziecka a zagadnienia komunikacji międzykulturowej (zarys problematyki)** / Elżbieta Chromiec // W: Rocznik Pedagogiczny / pod red. Marii Budzikowej i Tadeusza Lewowickiego. T. 23. – radom: Instytut Technologii Eksploatacji, 2000. – S. 149 – 160 sygn. 85 288
 12. **Edukacja wielokulturowa a bezpieczeństwo** / Ryszard Stępień // Edukacja dla Bezpieczeństwa. – 2006, nr 4, s. 2 – 6
 13. **Historia mówiona w edukacji regionalnej i wielokulturowej** / Marta Kubiszyn // Zeszyty Szkolne. – 2003, nr 4, s. 38 – 42
 14. **Inny czy taki sam? – integracja osób pochodzących z różnych kręgów kulturowych** / Joanna Jakuczun, Dominika Rynkowska, Emilia Sztark // W: Edukacja regionalna / pod red. Anna W. Brzezińska. – Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN, 2006. – S. 409 – 414 sygn. 96 399 - 400
 15. **Jedność w różnorodności** / Krzysztof Karwowski // Edukacja i Dialog. – 2006, nr 4, s. 38 – 43
 16. **Komunikacja werbalna i niewerbalna w porozumiewaniu się międzykulturowym** / Ewa Kozak // Kultura i Edukacja. – 2005, nr 4, s. 52 – 58
 17. **Komunikowanie międzykulturowe** / Katarzyna Bocheńska // Gazeta Szkolna. – 2007, nr 10/11, s. 30 – 31
 18. **Kreowanie tożsamości dziecka : wyzwania edukacji międzykulturowej** / Jerzy Nikitorowicz. – Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne, 2005 sygn. 93 061
 19. **Kształtowanie świadomości kulturowej oraz popra-**

Magdalena Gutowska

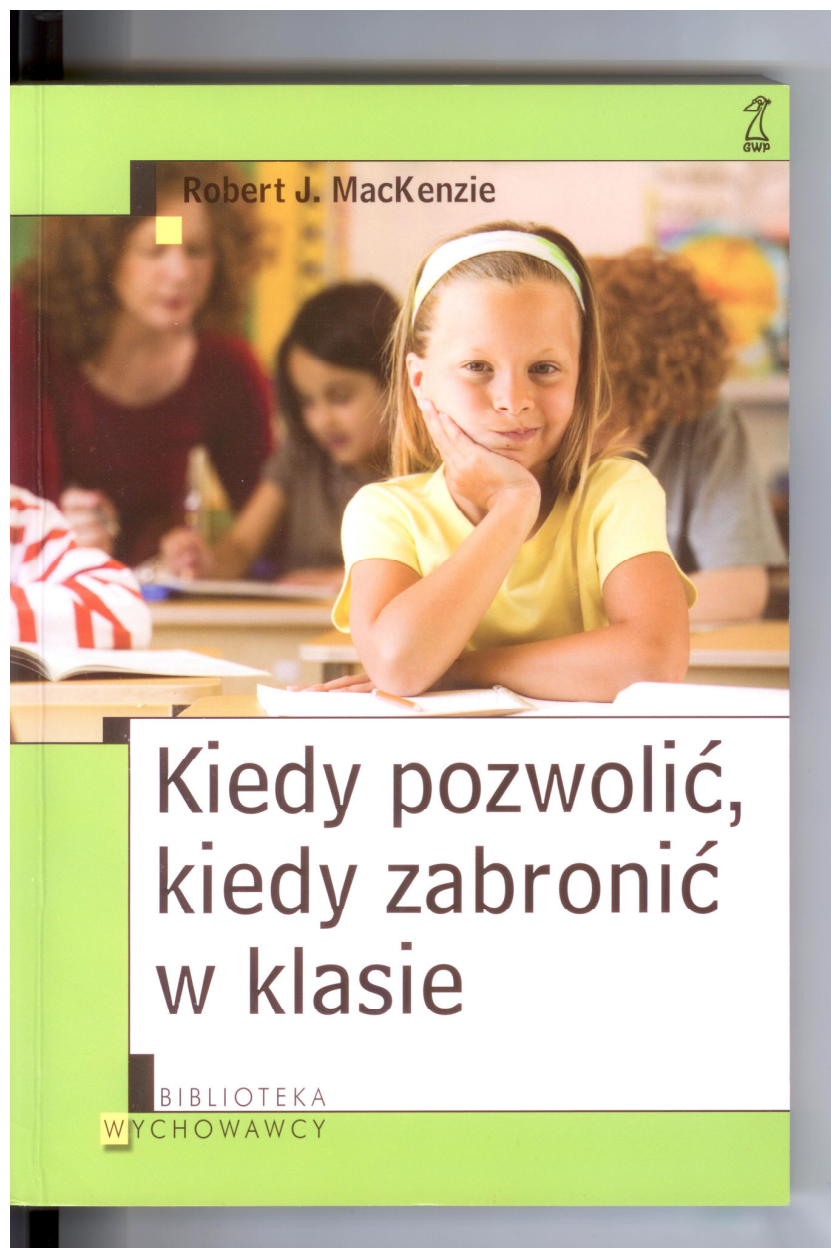
Edukacja międzykulturowa (uwarunkowania, doświadczenia, projekty)

Wychowanie dziecka do wielokulturowości, a zwłaszcza nacisk na problemy takie jak: *poczucie tożsamości* jako postawy zaangażowania się w funkcjonowanie własnego środowiska i otwarcia się na inne społeczeństwa i kultury; *tolerancję* jako postawę, którą można przyjmować w określonych sytuacjach społeczno-kulturowych umożliwiających ocenianie i wartościowanie faktów i zjawisk; *komunikację międzykulturową* jako postawę łączącą wartości językowe i pozajęzykowe odmiennych kultur - staje się wyzwaniem i podstawowym celem współczesnej edukacji.

Poniższe zestawienie bibliograficzne prezentuje wybór literatury ze zbiorów Biblioteki Pedagogicznej w Pile, która może być pomocna w realizacji zajęć dydaktycznych i wychowawczych z elementami edukacji międzykulturowej w szkole.

Zainteresowanych nauczycieli zapraszamy do skorzystania z naszych zbiorów.

1. **Czy w naszej szkole jest miejsce dla dzieci uchodźców?** / Anna Rękawek // Dyrektor Szkoły. – 2007, nr 4, s. 41 – 43
2. **Dialog w edukacji międzykulturowej** / Joanna



Scenariusz zajęć dydaktycznych poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu

Aby upamiętnić 90 rocznicę doniosłego wydarzenia, jakim bez wątpienia, było Powstanie Wielkopolskie, szkoła w której pracuję z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Pile włączyła się w konkurs literacki Wiedza i pamięć o Powstaniu Wielkopolskim. Przeprowadzono szkolne eliminacje i najlepsze prace wysłano do współorganizatora konkursu, tj. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tadeusza Kościuszki w Łobżenicy.

Moją szczególną uwagę zwróciła praca jednej z uczennic – Natalii Czechowicz. Praca ta, pod tajemniczym tytułem Pastelowa lekcja historii, zdecydowanie odbiegała od pozostałych utworów zgłoszonych na konkurs, zarówno pod względem formy, jak i ogólnej myśli przewodniej. Dlatego też postanowiłam powyższy utwór uczynić tematem moich rozważań na temat Powstania Wielkopolskiego i tym samym na jego podstawie zbudować lekcję dotyczącą wielkiego zrywu niepodległościowego mieszkańców Wielkopolski.

Z wyrazami szacunku
mgr Katarzyna Knap

Konspekt lekcji

Temat lekcji: Malowane pastelami... - Powstanie Wielkopolskie widziane oczyma współczesnej młodzieży (Natalia Czechowicz, *Pastelowa lekcja historii*)

Nauczyciel prowadzący: Katarzyna Knap

Klasa: II b Lp

Data: 16. 12. 2008 r.

Ilość jednostek lekcyjnych: 1

Cele lekcji:

wiadomości:

- poznanie opowiadania jednej z uczennic Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Mikołaja Kopernika – Natalia Czechowicz pt. *Pastelowa lekcja historii*,
- krótkie przypomnienie najważniejszych faktów na temat Powstania Wielkopolskiego,
- określenie, czym konkretnie zajmuje się historyk a czym literaturoznawca,
- zapoznanie ze współczesnym, muzycznym utworem podejmującym problematykę Powstania Wielkopolskiego – Peja *Poznańczyk*,
- wskazanie na konotacje sztuk.

b) umiejętności:

- doskonalenie umiejętności wypowiadania się na temat przeczytanego utworu oraz wskazanie na jego wartości artystyczne,
- doskonalenie umiejętności pracy z tekstem literackim – analiza i interpretacja,
- doskonalenie umiejętności rekonstruowania wydarzeń,
- doskonalenie umiejętności charakteryzowania postaci,
- doskonalenie umiejętności wskazywania wartości artystycznych utworu oraz jego wartości historycznej,
- doskonalenie umiejętności pracy w grupie,
- doskonalenie umiejętności pracy metodą dramy,
- doskonalenie umiejętności wypowiadania się na dany temat,

- doskonalenie umiejętności trafnego argumentowania swoich wypowiedzi,
- doskonalenie umiejętności syntetyzowania oraz wyciągania wniosków,

c) postawy:

- jaki jest mój stosunek do obchodów rocznicy Powstania Wielkopolskiego?
- czym dla mnie jest patriotyzm?
- jakim jestem Wielkopolaninem, czy godnie reprezentuję swój region na szerszym forum?

Metody:

- praca z tekstem literackim,
- pogadanka,
- metoda problemowa,
- metoda oglądowa,
- metoda zajęć praktycznych,
- praca w grupach,
- dyskusja.

Środki dydaktyczne:

- opowiadanie: Natalia Czechowicz, *Pastelowa lekcja historii*,
- muzyczna wersja utworu będącego hołdem złożonym uczestnikom Powstania Wielkopolskiego – Peja, *Poznańczyk* (plik avi),
- laptop, rzutnik,
- arkusze papieru, flamastry, itp.

Tok lekcji

Przebieg lekcji	Zadania lekcji
Czynności wstępne: - przywitanie się, - sprawdzenie obecności, 2. Pogadanka wstępna: - jakie są wrażenia uczniów po przeczytaniu tekstu Natalii Czechowicz <i>Pastelowa lekcja historii</i>? - czy uczniowie mogą przywołać jakieś fakty dotyczące Powstania Wielkopolskiego? - jaki jest stosunek współczesnej młodzieży do Powstania Wielkopolskiego? 3. Podanie tematu i celu lekcji: - Malowane pastelami... - Powstanie Wielkopolskie widziane oczyma współczesnej młodzieży (Natalia Czechowicz, <i>Pastelowa lekcja historii</i>) 4. Analiza i interpretacja problemu: - nauczyciel dzieli uczniów na 5 grup, które mają dokonać charakterystyki wybranych postaci: a) bohaterka opowiadania, jako przedstawicielka współczesnej młodzieży, b) Ktoś c) powstańcy wielkopolscy, bądź też zajęć miejsce literaturoznawców i historyków i zadaniem tych ostatnich dwóch grup będzie dokładne omówienie wartości literackich i historycznych tekstu – praca w grupie (plakaty, drama – forma pracy dowolna) - nauczyciel bezustannie nadzoruje samodzielną pracę uczniów, - uczniowie przedstawiają efekty swojej pracy 6. Podsumowanie lekcji: - nauczyciel prezentuje uczniom utwór współczesnego artysty poznańskiego – Peji pt. <i>Poznańczyk</i> – jakie wrażenia wywołało w uczniach to nagranie? - jak dzisiejsza lekcja wpłynęła na postawę patriotyczną i obywatelską uczniów? - jakim jestem Wielkopolaninem? Jak reprezentuję swój region na szerszym forum?	- wprowadzenie ładu i porządku, - wprowadzenie uczniów w tematykę lekcji, - doskonalenie umiejętności wypowiadania się na temat przeczytanego tekstu literackiego, wskazując jego walory artystyczne oraz wartość historyczną, - wskazanie na wydarzenia związane z Powstaniem Wielkopolskim, - doskonalenie umiejętności wypowiadania się na dany temat, - kształtowanie wśród młodzieży postawy patriotycznej i obywatelskiej - nadanie konkretnego kierunku myślenia uczniów - doskonalenie umiejętności pracy z tekstem poetyckim – analiza i interpretacja, - doskonalenie umiejętności wypowiadania się na dany temat, - doskonalenie umiejętności wypowiadania się na temat przeczytanego utworu oraz wskazanie na jego wartości artystyczne, - doskonalenie umiejętności pracy z tekstem literackim – analiza i interpretacja, - doskonalenie umiejętności rekonstruowania wydarzeń, - doskonalenie umiejętności charakteryzowania postaci, - doskonalenie umiejętności wskazywania walorów artystycznych utworu oraz jego wartości historycznej, - doskonalenie umiejętności pracy w grupie, - doskonalenie umiejętności pracy metodą dramy, - doskonalenie umiejętności wypowiadania się na dany temat, - doskonalenie umiejętności trafnego argumentowania swoich wypowiedzi, - doskonalenie umiejętności syntetyzowania oraz wyciągania wniosków, - doskonalenie wypowiadania się na dany temat, - wskazanie na konotację sztuk, - kształtowanie wśród wychowanków postawy patriotycznej i obywatelskiej - doskonalenie umiejętności syntetyzowania oraz wyciągania wniosków,

90 lat... Dokładnie tyle upłynęło od czasu, kiedy zakończyło się Powstanie Wielkopolskie... Jestem pewna, że wydarzenie, o którym mowa, a właściwie jego znaczenie dla nas – mieszkańców Wielkopolski – zasługuje na częstsze zwracanie na nie naszej uwagi, rozmawianie o nim czy też pisanie pod wpływem jego inspiracji.

Właśnie dlatego postanowiłam napisać krótkie opowiadanie, które zawiera fakty historyczne połączone z moimi własnymi refleksjami, odczuciami i spostrzeżeniami na temat tego jakże istotnego momentu w naszej historii, jakim bez wątpienia jest Powstanie Wielkopolskie.

... Piątek, ostatnia lekcja. Jedyne 45 minut, które zapowiadało się, jak na historię przystało, bardzo nudnie. Weszłam do klasy z założeniem, że nie zrobię nic innego, jak liczenie ile minut zostało do dzwonka, tym bardziej, że wiedziałam, iż nie ma nikogo w domu - będę mogła zamknąć się w pokoju i wsłuchać się w ulubione piosenki, bez żadnych utrudnień i zakłóceń. Miła perspektywa spędzenia piątkowego popołudnia tym bardziej sprawiała, że szłam na historię jak na ściec.

Nauczycielka jak zawsze zapewniała, że będzie ciekawy temat, na co wszyscy zareagowali nie-fajną miną, bo tę gadkę znaliśmy na pamięć. Zawsze tak mówiła, a jak się okazało, po 5 minutach, jak zwykle smętnego opowiadania, każdy robił się senny. Historyca tradycyjnie usiadła na kant pierwszej, zawsze pustej ławki, no bo kto chciałby tam siedzieć (aż takich dziwolągów to w naszej klasie nie było), i zaczęła mówić:

"Powstanie wielkopolskie to zbrojne wystąpienie polskich mieszkańców Wielkopolski przeciwko państwu niemieckiemu. Polacy domagali się powrotu ziem zaboru pruskiego do Polski, która w tym czasie umacniała swą niepodległość. Powstanie wybuchło 27 grudnia 1918 roku, w reakcji na demonstracje Niemców sprzeciwiających się wizycie w Poznaniu polskiego pianisty i działacza niepodległościowego - Ignacego J. Paderewskiego. Powstańcy w krótkim czasie opanowali całą Wielkopolskę z wyjątkiem północnych i południowo-wschodnich jej obrzeży. Powstanie zakończyło się 16 lutego 1919 roku rozejmem w Trewirze, który rozszerzał na front powstańczy zasady rozejmu kończącego I wojnę światową z 11 listopada 1918. Było to jedno z dwóch, obok powstania wielkopolskiego 1806 roku, zwycięskich powstań w dziejach Polski. Było ono też ostatnim etapem tak zwanej najdłuższej wojny nowoczesnej Europy."

- Hmm. A może miała rację? – pomyślałam jakoś dziwnie, jak na lekcję historii, ożywiona.

Naprawdę, zapowiada się ciekawie. Nawet Jasiu w ostatniej ławce siedział prosto i uważnie słuchał, a on zazwyczaj, zaraz po wejściu do klasy, leży rozłożony na ławce i próbuje zasnąć. Historyczka kontynuowała:

"Dzięki rozbiorom zachodnie ziemie polskie znalazły się w rękach niemieckich. Po wojnach napole-

ońskich część ziem Wielkopolski należała do Księstwa Warszawskiego, jednak gdy Napoleon Bonaparte został pokonany, kongres wiedeński z 1815 roku przyznał Prusom Gdańsk, departament bydgoski i część kaliskiego. W ten sposób władze pruskie stworzyły tzw. Prusy Zachodnie i Wielkie Księstwo Poznańskie. Od Królestwa Kongresowego oddzielała Wielkie Księstwo rzeka Prosna.

Początkowo Polacy mieli w granicach Wielkiego Księstwa Poznańskiego stosunkowo dużą autonomię. 5 maja 1815 roku król pruski, Fryderyk Wilhelm III ogłosił patent okupacyjny, w którym obiecywał równouprawnienie języka polskiego i niemieckiego oraz dopuścił Polaków do urzędów państwowych. Okres tej, w miarę dobrej sytuacji ludności polskiej, nazywany był "erą pojednania". Wkrótce jednak zaczęło się dążenie do centralizacji władzy państwowej oraz napływ ludności niemieckiej na ziemię Wielkopolski. Zainicjowano też germanizację ludności polskiej. Wielkie Księstwo Poznańskie traktowano jak jedną z prowincji, zapominając o gwarantowanym jeszcze niedawno specjalnym statusie autonomicznym. Sytuację Polaków pogarszała jeszcze współpraca prowadzona przez państwa zaborcze, represje ogarnęły tych mieszkańców Wielkopolski, którzy wzięli udział w powstaniu listopadowym w 1830 roku oraz w wystąpieniach rewolucyjnych podczas Wiosny Ludów w 1848 roku. Wielkie Księstwo Poznańskie przestało istnieć 5 grudnia 1848, gdy w konstytucji Prus zmieniono jego nazwę na Prowincja Poznańska, nie wspominając jednocześnie o jego autonomii."

Hm... Nikt nie ziewa. Nikt nie śpi. Nikt nikogo nie uspokaja. Na każdej, innej lekcji pomyślałabym, że to dziwne, ale nie na tej. Rozumiałam kolegów, bo przecież nie da się zasnąć, kiedy ktoś mówi o tym, co działo się zaledwie 90 lat temu na naszych ziemiach. Myślenie zostawiłam na później, bo przecież nie będę marnowała na to czasu na jednej z nielicznych, ciekawych lekcji historii. Nauczycielka nie poddawała się, chociaż było słychać załamania w jej głosie. Mimo to, mówiła dalej:

"Do 1870 roku Polacy należeli do jednego z wielu dynastycznych państw niemieckich. Z chwilą zjednoczenia weszli w skład jednolitego narodowo państwa niemieckiego, stali się zwalczaną przez większość mniejszością narodową. Procesy germanizacyjne uległy dalszemu zaostrzeniu.

Bismarck zwalczał Kościół katolicki, polski ruch narodowy i ruch robotniczy. Jednocześnie silny rozwój przemysłowy kraju oznaczał odpływ ludności ze wsi do miast i ze wschodu na zachód, w większości zjawiska te dotyczyły ludności niemieckiej. Spotkało się to z kontrakcją rządu niemieckiego, uderzającą głównie w Polaków. Jej przejawem były np. rugi pruskie, czy powołanie Komisji Kolonizacyjnej, wykupującej ziemię w celu osadzenia na niej osób narodowości niemieckiej.

Aby przeciwdziałać tej działalności, Polacy organizowali się w stowarzyszeniach nie tylko oświatowych, spółdzielczych, samopomocowych, gospodarczych, ale także i politycznych. W tych ostatnich odnaleźć można było przedstawicieli wielu nurtów, ale dominowała orientacja endecka i katolicka. Legalną działalność prowadziły także stowarzyszenia sportowe, takie jak "Sokół" czy "Skaut", które przeprowadzały tajne szkolenia wojskowe, a nawet czasem zalecały swoim członkom wstępowanie do armii pruskiej w celu

zdobywania przeszkolenia wojskowego. Polacy w owym okresie byli tak doskonale zorganizowani, że Niemcy uznali, iż posiadają oni swój własny konspiracyjny rząd, na czele którego widzieli księdza Stanisława Adamskiego."

- Na dzisiaj tyle. Dokończymy na następnej lekcji - powiedziała pani profesor, wstając z ławki i zmierzając do swojego biurka.

Dzwonek. Już? Tak szybko? Ku naszemu zdziwieniu, lekcja zleciała bardzo szybko. Mało tego, wcale nie chcieliśmy, żeby był już koniec, bo to, co usłyszeliśmy było bardzo realne i jakby działało się wczoraj, więc nikomu nie spieszyło się do wyjścia z sali, toteż ślimaczym tempem spakowaliśmy książki do torby i z pewnym niesmakiem wyszliśmy z sali, nawet nie żegnając się z kolegami. Zeszliśmy do szatni po kurtki i bez słowa każdy, jakby nieprzytomny, poszedł w swoją stronę.

Wracając do domu cały czas myślałam o ostatniej lekcji. Dostyc, że była to pierwsza lekcja, na której słuchałam nauczycielki, to jeszcze autentycznie zainteresowała mnie. Nie wiedziałam co dzieje się w moim wnętrzu, ale czułam się co najmniej dziwnie. Dokładnie przyjrzałam się parkowi przez który przechodziłam - przecież to działa się tutaj! Tutaj moi przodkowie przelewali krew za wolność mojej ojczyzny!

Nie mogłam dojść do siebie. Czyżby nadszedł czas na tzw. przełom w moim życiu? Nigdy nie lubiłam rozmawiać o przeszłości, a teraz nie mogłam doczekać się następnej lekcji o powstaniu.

Weszłam do domu, zdjęłam torbę, kurtę i położyłam się na łóżku. Nie pamiętałam już o tym, jakie były moje misternie ułożone plany na dzisiejsze popołudnie, zapomniałam, że chciałam się odprężyć, skorzystać z nieobecności domowników i posłuchać głośno, ulubionej muzyki. Nie byłam w nastroju do słuchania jakichkolwiek piosenek.

Leżałam i myślałam z zamkniętymi oczami. Próbowałam sobie to wszystko wyobrazić... Jak to? Dlaczego? Po co? Pytałam sama siebie, ale niestety nie znalazłam odpowiedzi.

Nagle, zaczęło szumieć mi w uszach, widziałam dziwne plany, mimo iż nie zdążyłam otworzyć oczu. Poczułam czyjaś rękę na ramieniu.

- Przecież zakluczyłam drzwi - pomyślałam. Przestraszyłam się i usiadłam na łóżku. Tajemniczy Ktoś miał długi, czarny płaszcz i założony kaptur na głowie, co sprawiało, że nie mogłam rozpoznać jego twarzy. Zapowiedziałam się, bo chciałam coś powiedzieć, ale zatrzymał swój palec na moich ustach i powiedział, że nie mam się bać i iść za nim. Nie chciałam, bo przecież nie wiem kto, skąd i dlaczego się tutaj wziął. Złapał mnie za rękę i pośpieszał. Chciałam wrócić na łóżko, ale mi nie pozwolił - był silniejszy. Nie wiedziałam co się dzieje, a na każde moje pytanie, odpowiedź była jedna: spokojnie, nic ci się nie stanie.

Wyszliśmy z domu i wsiedliśmy do pojazdu, który czekał na nas przed domem. Obawiałam się tej całej sytuacji, ale jak się okazało, nie mogłam nic zrobić, by się od niej uchronić. Zapięliśmy pasy i pojechaliśmy. Kiedy chciałam się dowiedzieć dokąd zmierzamy, dostawałam w zamian zimne i oschłe: „zobaczysz”.

Samochód zatrzymał się. Silnik zgasł. Dostałam skurczu

żołądka, bo nie miałam pojęcia co się stanie. Wyszliśmy z pojazdu, usłyszałam jakiś, hmm... śpiew? Nie jestem pewna, czy można to tak nazwać, ale chyba o to chodziło tym, którzy wydobywali z siebie niemieckie słowa i próbowali dołożyć do tego melodii. Już wiem skąd dochodził ten dziwny dźwięk, patrząc na żołnierzy, którzy podążają równym krokiem za oficerem.

- Co się dzieje? - nieśmiało zapytałam mojego tajemniczego towarzysza.

- To niemieccy żołnierze. Ten na przedzie to oficer. Chcą wtargnąć do gmachu Naczelnej Rady Ludowej, by zerwać sztandary angielskie, amerykański i francuski - odpowiedział.

- Ale jak to tak? Przecież... - przerwałam w połowie zdania, bo nagle głos uwiązł mi w gardle.

- To jeszcze nic - przerwał mój tajemniczy przewodnik - Za chwilę wtargną do prywatnych domów, by i tam ściągnąć chorągwie. Polską zdepczą jak liście, zobaczysz zresztą.

Nie wiedziałam, co powiedzieć. Byłam w szoku, kiedy rzeczywiście tak się stało, jak mówił Ktoś. Za chwilę usłyszałam strzał, pierwszy strzał... Aż podskoczyłam, naprawdę się bałam. Przed Prezydium Policji, mieszczącym się naprzeciw budynku Teatru Miejskiego oraz w okolicach Hotelu Bazar pojawiły się polskie oddziały Straży Ludowej, POW i SSiB. Dowódcy polscy wydali rozkaz zdobycia Prezydium Policji, obsadzonego przez Niemców. W walkach o ten budynek poległ pierwszy powstaniec wielkopolski w Poznaniu - Franciszek Ratajczak. Walki o ten budynek zakończyły się w nocy, kiedy to zawarto polsko-niemieckie porozumienie, na mocy którego Niemcy mogli opuścić Prezydium z bronią w ręku. Zastąpiły ich oddziały Straży Ludowej.

Nie wiedziałam co powiedzieć. Coś kuło mnie w sercu. To się dzieje naprawdę? Dlaczego ja w tym nie uczestniczę? Dlaczego mnie to omija? Co jest?! - myśli kłębiły się w mojej głowie.

- Jedziemy do domu - usłyszałam znajomy głos.

- Już? Jeszcze chwilę, chcę tylko... - próbowałam oponować.

- Nie. Jedziemy do domu! - stanowczo powiedział Ktoś.

- Dobrze - odparłam zrezygnowana.

W ciszy doszliśmy do samochodu. Przygotowaliśmy się do jazdy i pojechaliśmy. Bez słowa dotarliśmy pod dom. Nawet nie zdążyłam się pożegnać, a samochód z tajemniczym mężczyzną nagle odjechał w nieznane.

Pukam, dzwonię do drzwi, które były zamknięte, mimo że ich nie zakluczyłam. Nikt nie otwierał. Słyszę przytłumiony dźwięk dzwonka, ale to nie pomaga w dostaniu się do środka. Ktoś mnie woła. To przecież mama - w tym momencie się obudziłam. A więc jak to? To był tylko sen? Tak... a teraz mama dobija się do drzwi. Szybko pobiegłam je otworzyć i wytłumaczyć się. Na szczęście nie czekała długo. Przywitałam się z mamą, pokręciłam się po kuchni i wróciłam do pokoju. Dlaczego mi się to śniło? Dlaczego teraz? Nie wiem... Wiedziałałam tylko, że przespałam całe popołudnie.

Weekend nie minął szybko. Tak to jest, kiedy się czeka, a czekałam na poniedziałek, właściwie to na trzecią lekcję - historię.

Jak to w życiu bywa, każdy kto czeka, kiedyś się doczeka - ja również. Nadszedł poniedziałek... Jak nigdy, do szkoły wyjątkowo mi się spieszyło, nawet nie zjadłam śniadania, bo jakoś dziwnie miałam ściśnięty żołądek, a podczas drogi czułam lekkie podniecenie tym, co na mnie czeka w szkole. Pierwszy raz weszłam z chęcią do sali i nie mogłam doczekać się chwili, kiedy pani profesor przejdzie do tematu lekcji. Niestety, jak na złość, na początku lekcji dostała telefon i zniknęła na 3 minuty, które jakby się mogło wydawać, trwały całe lata świetlne. Wróciła, sprawdziła obecność, usiadła na swoim miejscu w pierwszej ławce i pytając na czym skończyliśmy, zaczęła kontynuować opowieść o bohaterskich powstańcach. Opowiadała, kiedy i co zdobyliśmy. Każde, nowe miejsce pomagało uśmiechać się nie tylko uczniom, ale również samej nauczycielce, która powtórzyła nazwiska najważniejszych osób, jakie powinny kojarzyć nam się z tym powstaniem - mjr Stanisław Taczak, gen. Józef Dowbór - Muśnicki. Spojrzałam na zdjęcie z zadumą.

Podeszła do tablicy i zaczęła dyktować notatkę. Teoretycznie pisałam, ale tak naprawdę bezmyślnie bazgroliłam, myślami będąc gdzie indziej. Takie miłe coś czułam w sercu? W brzuchu? Nie wiem gdzie.

Powrót do rzeczywistości zafundowały mi słowa:

- No, to na tyle. Możecie się spakować i wyjść, tylko tak, by was nikt nie słyszał, bo do dzwonka jeszcze chwila - powiedziała nauczycielka, siadając na krześle za biurkiem.

- Proszę, nie zapominajcie o tym, że powstanie wygrali Polacy - dodała, kiedy część klasy była już za drzwiami.

Właśnie tymi słowami chciałam zakończyć moje opowiadanie. Wydaje mi się, że jest to zapewne najważniejsza informacja - zwyciężyliśmy! Myślę, że powinniśmy jak najdłużej o tym pamiętać oraz do tego wracać, bo o takich wydarzeniach po prostu musimy pamiętać, jeśli chcemy być nazywani prawdziwymi patriotami.

Lidia Matuszewska

POLSKA SPARTA

Pokpiwali z nas, Wielkopolan, i Słowacki, i Norwid, a Kazimierz Brodziński nazwał Wielkopolskę Beocją. Po nim złośliwie i bezkrytycznie powtarzano to porównanie, że to niby jej obywatele o niczym innym nie myślą, jak tylko o jedzeniu, piciu, przyodziewku, o sprawach materialnych: gospodarce, bogaceniu się, że nie mają zmysłu dla wartości kulturalnych, nie wykazują ambicji w dziedzinie poezji, literatury, sztuki.

Po r. 1918/1919 mamy prawo odrzucić te krzywdzące epitety, a jeżeli już chcemy stwarzać analogię, porównując poszczególne dzielnice Polski z krainami starej Grecji – to Wielkopolska jest raczej Spartą: twarda, nieustępliwa, patriotyczna, zdolna do ofiar, do walki na śmierć i życie, równie ofiarna jak Warszawa, tylko roztropniejsza. Determinacja połączona z rozważką dała nam zwycięstwo.

Bohdan Hulewicz (1888-1968), pułkownik WP, literat, powstaniec wielkopolski.

NARRATOR I Wchodzi.

11 listopada 1918 roku zakończyła się I wojna światowa. Pojawiła się, więc wreszcie możliwość odzyskania przez Polskę niepodległości. Granice II Rzeczypospolitej nie miały jednak zależeć od zachodnich zwycięzców. Liczyła się aktywność polskiego społeczeństwa. Najważniejszą część dawnego zaboru pruskiego stanowiła Wielkopolska, kolebka narodu polskiego i jeden z najlepiej rozwiniętych rejonów Rzeczypospolitej. Niestety, odzyskanie go nie było łatwe. Na utrzymaniu go zależało także Niemcom. Nie na darmo, bowiem w XIX wieku nazywaną Wielkopolską „spichlerzem Europy”.

NARRATOR II Wchodzi.

W przeddzień zakończenia wojny 10 listopada 1918 roku przybył z Magdeburga do Warszawy Józef Piłsudski. W ciągu kilku dni podporządkowały się mu lokalne ośrodki władzy dawnego zaboru rosyjskiego. 17 listopada powołał rząd II Rzeczypospolitej, którego premierem został Jędrzej Moraczewski. On i jego gabinet mieli socjalistyczne powiązania, dlatego mocarstwa Europy Zachodniej nie poparły go. Nie poparła go też Wielkopolska. Kompromisem, który miał połączyć wszystkich Polaków, był Jan Paderewski – kompozytor znany na całym świecie i cieszący się ogromnym autorytetem wśród Polaków. Miał on stanąć na czele rządu polskiego po odwołaniu Moraczewskiego.

NARRATOR III Wchodzi.

26 grudnia 1918 roku Ignacy Jan Paderewski wsiadł w Gdańsku w pociąg. Celem jego podróży miała być Warsza-

wa. Pociąg późnym popołudniem minął Piłę i wieczorem zatrzymał się w Poznaniu. Niemcy robili wszystko, by nie dopuścić do jego przyjazdu. Usiłowali go cofnąć najpierw w pociąg, później na dworcu. Mimo tego Paderewski ok. godziny 20 wysiadł w Poznaniu. Było ciemno. Władze niemieckie, chcąc zniechęcić potencjalnych demonstrantów, wygasili miejskie oświetlenie. Mimo zimy na ulicach nie było śniegu. Poznaniacy poradzili sobie jednak i na ulicach zapłonęły pochodnie. Paderewski tryumfalnie przejechał ulicami Poznania udekorowanymi flagami polskimi i koalicyjnymi. Z karety, którą jechał polityk, wyprężniło konie. Tak wielki był entuzjazm Polaków, że sami ją ciągnęli. Paderewski przemieszczał się z dworca do hotelu Bazar, gdzie się zatrzymał. W mieście dawało się odczuć podniecenie – przed Bazarem nie było końca owacjom i manifestacjom organizowanym przez mieszkańców.

NARRATOR I

Niemcy poczuli się zagrożeni i nazajutrz zorganizowali kontrmanifestacje połączone ze zdzieraniem z domów flag polskich i koalicyjnych. Reakcja Polaków była natychmiastowa.

Narratorzy wychodzą.

SCENA I

Pokój w domu. Na środku sceny stoi zastawiony talerzami i szklankami stół. Obok udekorowana choinka. Sześć osób (kobiety i mężczyźni) śpiewają kolędę „Bóg się rodzi”.

WSZYSCY

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław Ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami.
A słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami.

ANNA

Wojna się skończyła. Ciekawe tylko, co ustali traktat wersalski, komu w końcu przypadnie Wielkopolska.

ANDRZEJ

Ludzie nie chcą czekać na żadne ustalenia w Wersalu. Przecież jesteśmy Polakami. Musimy być w Polsce. Słyszałem, że musimy wziąć sprawy w swoje ręce i walczyć.

JAN

Podobno w połowie stycznia ma rozpocząć się powstanie.

EWA

Tak mówią na mieście. No to jeszcze ponad dwa tygodnie.

A dziś w centrum manifestacje.

ANNA

Tak. Paderewski przyjechał. Cały Poznań się cieszy. Miasto przystrojone flagami.

ANDRZEJ

Janie! Dziś masz imieniny. Twoje zdrowie, stary!
Wszyscy zaczynają wznosić toast. Śpiewają „Sto lat!”.
Wtem wpada do pokoju mężczyzna.

MĘŻCZYŻNA Krzyczy

Niemcy zrywają polskie sztandary! Słysząc huk wystrzałów w różnych stronach miasta. Polskie oddziały idą w stronę Placu Wolności, pod hotel Bazar!

WSZYSCY Wybiegają za nim

NARRATOR II Wchodzi

Tak właśnie 27 grudnia 1918 roku nastąpił wybuch Powstania Wielkopolskiego. Przyspieszenie wybuchu o kilkanaście dni bynajmniej nie świadczy o jego przypadkowości, bo sprowokowanie walk przez 6. pułk grenadierów pruskich nie zastało powstańców nieprzygotowanych. Przygotowania były dobre, chociaż nieukończone. Powstańcy liczyli się z terminem 15 stycznia 1919 roku, brak tych 20 dni utrudnił im zadanie, ale nie oznaczał katastrofy.

NARRATOR III Wchodzi.

Pierwsze strzały padły w centrum Poznania przy Prezydium Policji i hotelu Bazar około godziny 16.40. Pierwszą ofiarą wśród powstańców był Franciszek Ratajczak. Polakom udało się opanować Dworzec Główny i Poczta. Odtąd wydarzenia potoczyły się żywiołowo. W ciągu dwóch tygodni powstańcy zawładnęli obszarem 25 tysięcy km kwadratowych.

SCENA II

Pokój w mieszkaniu. Ogólne podniecenie. Cztery kobiety (młode dziewczyny i ich matka) krzątają się szybko, biegają po scenie. Przynoszą wciąż nowe prześcieradła. Mężczyzna taszczy jakąś skrzynię. Wciąż popędzają się nawzajem, dodają sobie animuszu.

MATKA

Dziewczęta! Zaczęło się powstanie! Wcześniej niż wszyscy się spodziewaliśmy. Tata mówił, że są już pierwsze ofiary.

CÓRKA I

Drzyjcie prześcieradła. Potrzeba bandaży! Podbiega do młodszej siostry i pokazuje jej jak rozrywać prześcieradło. Mamo! Pójdę tam z bandażami. Proszę! Pomogę!

OJCIEC Wyciągając strzelby i pistolety ze skrzyni i sprawdzając je.

Ani mi się waź! Chłopcy pójdą. Antek, Staszek! Wbiegają Bierście i biegnijcie na Marcinkowskiego. Tam się zaczęło!

STASZEK

Na mieście, przy Bazarze nawołują do walki. Krzyczą: „Do broni! Bracia po broń na Wielkie Garbary, po broń na Szwajcarską 5”

OJCIEC

Na szczęście zbierałam broń wcześniej. Bierście! Na dworze jeszcze raz uważnie sprawdźcie działanie i pamiętajcie – żadnego strzału na wiwat. Każdy nabój przeznaczony jest na właściwy cel.

CÓRKA I

Ja też chcę pomóc! No to, chociaż pozwólcie mi zanieść bandażę do apteki.

MATKA

Dobrze, biegnij z chłopcami.

Wszyscy wybiegają. Wchodzi Narrator I.

NARRATOR I

Ludność Poznania, kiedy usłyszała pierwsze strzały i nawoływania do walki, nie czekała na dalszy bieg wypadków pod Bazarem. Wszyscy, którzy mieli schowaną broń, wyciągali ją i szli walczyć o to, aby móc mieszkać w Polsce. Chłopcy walczyli z bronią w ręku a dziewczęta w roli sanitariuszek. Wszyscy żyli w napięciu. Kobiety wciąż poszukiwały miejsca boju mężczyzn i przynosiły walczącym jedzenie. Była przecież zima a powstańcy nie mieli kuchni polowych, walczyli o głódzie i chłódzie. Z żywnością też było krucho. Były jednak kobiety, które chciały walczyć. W Poznaniu więc utworzono Żeński Legion Wielkopolski. Kobiety z dumą nosiły mundury legionistek. Wychodzi.

SCENA III

Pokój w Gubernatorstwie przy Placu Wolności w Poznaniu. Nad stołem pochyla się sześciu żołnierzy. Studiują mapy. Wskazują miejsca na wielkich, rozłożonych płachtach papieru.

MIECZYŚLAW PALUCH

Panowie! Dziś byłem z Wiktorem u Niemców. Per-

traktowaliśmy z niemieckim komendantem Ławicy. Zaproponowaliśmy im poddanie się.

WIKTOR PNIEWSKI

To jedyna już, ostatnia placówka wojskowa w Poznaniu znajdująca się w rękach niemieckich.

Byli zupełnie zaskoczeni naszym przybyciem oraz propozycją poddania się.

MIECZYŚLAW PALUCH

Byli też wrogo nastawieni.

ANDRZEJ KOPA

Dobrze żeście nie dostali kulki w łeb.

MIECZYŚLAW PALUCH

Prawda. Dali jednak kategoryczną odpowiedź, że tylko na rozkaz Berlina wolno im opuścić Ławicę. Jutro rano, 6 stycznia zaatakujemy Ławicę. Andrzej, Bronku! Wy ze swoimi ludźmi otoczycie Ławicę. Poprzecinacie kable elektryczne i telefoniczne. Wszyscy przeprowadzimy atak, kiedy będzie ciemno i nie będzie łączności. Kazik będzie czuwał przy swoich dwóch armatach. Kiedy dam znak, wystrzelisz. To będzie sygnał na rozpoczęcie akcji. Zrozumiano?

WSZYSCY

Tak jest. Wychodzą.

NARRATOR I Wchodzi.

W akcji na Ławicę – lotnisko niedaleko Poznania brało udział około 700 żołnierzy. Dowódcą oddziałów piechoty był Andrzej Kopa, całością dowodził Mieczysław Paluch. Opanowanie Ławicy było ważne, ponieważ Niemcy zgromadzili tam dużo cennego materiału wojennego. Załoga niemiecka Ławicy składała się z kilkudziesięciu oficerów i kilkuset żołnierzy w tym również saperów.

NARRATOR III Wchodzi.

Pociski artyleryjskie spadły na kasyno oficerskie, gdzie właśnie byli zgromadzeni oficerowie niemieccy. Stąd to piorunujące wrażenie i natychmiastowy rezultat. Akcja trwała zaledwie kilkanaście minut. W ręce powstańców dostał się cenny materiał wojenny, między innymi około sto samolotów znajdujących się na Ławicy i zdemontowanych w Hali Zeppelina na Sołacz, prawdopodobnie przygotowanych do wysłania w głąb Rzeszy Niemieckiej. Już 7 stycznia, czyli następnego dnia po ataku na lotnisko, pierwsze polskie samoloty z Ławicy latały nad Poznaniem.

NARRATOR II Wchodzi.

W tym czasie w całej już Wielkopolsce trwają walki. Miesz-

kańcy małych miasteczek i wsi chcą wyzwolić się spod jarzma niemieckiego. Pod koniec grudnia w Budzynie trwają tajne spotkania, a rozmowy dotyczą wypędzenia Niemców i oddania administracji w ręce Polaków. 5 stycznia szosą z Rogoźna przyjechały samochody z braćmi Wiktozem i Antonim Skotarczakami. Razem z nimi przyjechało 40 powstańców. Rozpoczęto wypędzanie Niemców z zajmowanych stanowisk. Rano opanowano pocztę, urząd gminy, komisariat policji a w południe dworzec. Akcję odbioru dworca prowadził między innymi Franciszek Zaranek z mieszkańcami Budzyna.

NARRATOR III

Wieczorem 5 stycznia powstańcy, którzy przyjechali do Budzyna z Rogoźna przeszukali pociąg jadący z Piły do Poznania i rozbili jadących nim niemieckich żołnierzy. Dowódca akcji – Wiktor Skotarczak, kiedy dowiedział się, że oddział żołnierzy załogi pilskiej wywozi ziemniaki z miejscowości oddalonej od Budzyna o 5 km, udał się tam z 20 ludźmi i odebrał Niemcom broń i samochód ciężarowy. Drugi z braci – Antoni Skotarczak – zorganizował w tym czasie w Budzynie oddział Straży Ludowej w sile 50 ochotników.

NARRATOR I

Po zdobyciu urzędów zawarto z Niemcami rozejm, na mocy którego Budzyna mieli zatrzymać Polacy, Niemcy zaś Chodzież. Wieczorem tego dnia – 5 stycznia odbywa się rozmowa telefoniczna pomiędzy wybranym dziś komendantem Straży Ludowej Budzyna a komendantem Wągrowca.

SCENA IV

Na dwóch przeciwległych krańcach sceny stoją stoliki a na nich telefony. Mężczyzna z lewej to komendant Straży Ludowej Budzyna Stanisław Lippok. Stoi ze słuchawką przy uchu, wykręca numer. Odzywa się sygnał telefonu. Po kilku sygnałach do telefonu z prawej strony podchodzi komendant Wągrowca Goetzendorf-Grabowski.

STANISŁAW LIPPOK

Panie komendancie, mówi Stanisław Lippok – komendant zorganizowanej dziś Straży Ludowej w Budzynie.

GOETZENDORF-GRABOWSKI

Witam. Goetzendorf-Grabowski. Gratuluję i słucham pana.

STANISŁAW LIPPOK

Bardzo wiele się dziś tu wydarzyło. Odebraliśmy władzę administracyjną Niemcom. Poczta, magistrat, komisariat policji i dworzec są już nasze. Zawarliśmy też dziś rozejm z Niemcami. Ustaliliśmy, że Budzyna przechodzi w ręce pol-

skie. Chodzież zaś zostaje Niemcom.

GOETZENDORF-GRABOWSKI

To wielka sprawa! Gratulujemy raz jeszcze.

STANISŁAW LIPPOK

Otóż, panie komendancie, proszę o zatwierdzenie tego rozejmu. Chcemy mieć pewność, że Niemcy znów nas nie oszukają.

GOETZENDORF-GRABOWSKI

Poczekajcie. Ja też mam dla was dobrą wiadomość. Dziś o 21, czyli za ok. dwie godziny przybędzie do was, do Budzyna, podporucznik Włodzimierz Kowalski. Postawi delegacji niemieckiej z Chodzieży warunki. Niemcy mają w Budzynie czekać na Kowalskiego. Być może i Chodzież będzie nasza!

STANISŁAW LIPPOK

Jak to możliwe? Przecież Niemcy są w tej kwestii nieprzejednani.

GOETZENDORF-GRABOWSKI

Nasze zwycięstwa pod Żdziechową, w Żninie i Kcynie zdecydowały o tym, że możemy wyjść do Niemców z twardymi warunkami

STANISŁAW LIPPOK

To wspaniale! Zaraz powiem to swoim ludziom. A kim w ogóle jest ten Kowalski?

GOETZENDORF-GRABOWSKI

To nauczyciel ze szkoły ludowej pod Gołańczą, był świadkiem manifestacji społeczeństwa poznańskiego w dniu przyjazdu do Poznania Ignacego Paderewskiego i uczestnikiem wybuchu powstania. Brał udział w organizowaniu zbrojnego przewrotu na swoim terenie.

STANISŁAW LIPPOK

Takich ludzi nam trzeba. Dziękuję panie komendancie, czekamy więc na Kowalskiego.

NARRATOR II Wchodzi.

Piątego stycznia o godzinie 20.00 wyruszył Kowalski z Wągrowca samochodem w kierunku Budzyna. Samochód wiozący go miał defekt pod Rogoźnem, więc dotarł do Budzyna dopiero po północy chłopską furmanką. Delegacja niemiecka z Chodzieży czas oczekiwania skracala sobie drzemką. O pierwszej w nocy przed oblicze Kowalskiego do gmachu budzyńskiej komendy przyprowadzono Niemców.

NARRATOR III Wchodzi.

Delegacji niemieckiej towarzyszył dla osłony Polak nieznanego nazwiska z chodzieskiej Rady Żołnierskiej. On to wręczył potajemnie Kowalskiemu kartkę od proboszcza chodzieskiego księdza Ignacego Czechowskiego. Kartka ta zawierała następujące słowa: „Trzymać się mocno. Niemcy są w strachu”. Pod wpływem tej pomyślnej wiadomości Kowalski wystąpił bardzo pewnie wobec niemieckiej delegacji.

Narratorzy wychodzą.

SCENA V

Z lewej strony sceny wchodzi delegacja polska w liczbie 3 osób z Włodzimierzem Kowalskim na czele i z prawej strony delegacja niemiecka z tłumaczem. Tłumacz podaje po kryjomu kartkę Kowalskiemu. W tym czasie odbywa się Fratzke

NIEMIEC FRATZKE

Wie ist die Einstellung von Polen?

TŁUMACZ

Jakie jest zdanie strony polskiej?

Kowalski czyta. Potem zaczyna mówić mocnym i pewnym głosem.

WŁODZIMIERZ KOWALSKI

Jestem delegatem armii polskiej, która nie pertraktuje, lecz stawia warunki. Armia polska w liczbie kilkunastu tysięcy maszeruje na Piłę. Nie uznaje rozejmu zawartego między Chodzieżą a Budzyniem. Chwilowym jej celem jest osiągnięcie linii Noteci. (Tłumacz w dalszym ciągu tłumaczy słowa Kowalskiego. Słysząc skrawki tłumaczenia). Żądam wobec tego, aby wszystkie oddziały niemieckie na lewym brzegu Noteci złożyły broń i wycofały się za rzekę.

NIEMIEC FRATZKE

Bitte die deutschen Einwohner verschonen in Chodzież.

TŁUMACZ

Pan rektor Fratzke prosi, aby oszczędzić niemiecką ludność cywilną przy zdobywaniu Chodzieży.

WŁODZIMIERZ KOWALSKI

Jeśli do godziny 4. rano, czyli już (patrzy na zegarek) za niecałe 3 godziny, otrzymam z Chodzieży

wiadomość, że Genschutz złożył broń, obsadzę miasto Chodzież tylko małym oddziałem wojskowym.

NIEMIEC FRATZKE

Ich verstehe, danke, aufwiedersehen. Wychodzą.

NARRATOR II Wchodzi.

Delegacja niemiecka więc powróciła z niczym do Chodzieży. Kowalski w nocy zebrał swoje siły wojskowe na rynku budzyńskim 6 stycznia o godzinie 3.50 rano. Stanęło tu w tym pamiętnym dniu 34 ludzi i 2 karabiny maszynowe do wyprawy na Chodzież. To była ta „kilkutysięczna armia polska”, o jakiej wspominał Kowalski delegacji niemieckiej. Po krótkiej przemowie do żołnierzy Kowalski nakazał ruszać. Gdy oddział ruszał już na Chodzież, nadbiegł powstaniec z poczty i powiedział do Kowalskiego, że oddział Genschutzu złożył broń i wycofał się do Piły.

NARRATOR III Wchodzi.

Wobec takiej garstki powstańców trzeba było robić sztuczne wrażenie przy wkraczaniu do Chodzieży. Kowalski nakazał w tym celu swojemu oddziałowi, aby maszerowali czwórkami w dużych odstępach. W mieście powstańcy mieli krzyć bardzo głośno „niech żyje Polska!” Z taką to brawurą „armia polska” w liczbie aż 34 powstańców wkroczyła do Chodzieży.

NARRATOR I Wchodzi.

Ludność polska zaczęła w Chodzieży przystrajać domy białoczerwonymi chorągiewkami. Po załodze niemieckiej, która opuściła Chodzież pozostała bogata zdobycz: 300 karabinów zwykłych, 4 CKMy, 15 wozów taborowych, 12 koni, 3 kuchnie polowe, wiele siodeł i uprzęży oraz magazyn żywnościowy. Aby utrzymać tę zdobycz, polecił Kowalski stworzyć Straż Ludową w Chodzieży. W jej szeregach znalazło się 200 osób. Mieli patrolować miasto.

NARRATOR II

Niemcy dość szybko zorientowali się, że Kowalski zwiódł ich podstępem. Postanowili więc odbić Chodzież. W nocy doszło do walki między Polakami w sile 234 ludzi a oddziałami niemieckimi podążającymi z kierunku Piły. Polacy ponieśli klęskę i wycofali się z placu boju. Chodzieżanie porzucali się do domów z bronią, która niebawem wpadła w ręce niemieckie. Oddział Kowalskiego powrócił wczesnym rankiem 7 stycznia do Budzyna.

NARRATOR III

8 stycznia we wczesnych godzinach rannych kilkuset powstańców zaatakowało ponownie Chodzież z trzech stron – Czarnkowa, Budzyna i Margonina. Po krwawych walkach powstańcy przejęli miasto. Zginęło 24 Polaków a 62 zostało rannych, jednak Niemcy ponieśli dużo większe straty – 146 zabitych i 200 rannych.

SCENA VI - APEL POLEGŁYCH

Na scenę z obu stron wchodzi wolno wszyscy aktorzy, trzymając w rękach zapalone znicze.
Jeden z aktorów wychodzi do przodu i zaczyna prowadzić apel poległych.

PROWADZĄCY

Powstańcy wielkopolscy z Poznania, Kościana, Śremu, Jarocina – STAŃCIE DO APELU!

WSZYSCY

CHWAŁA BOHATEROM!

Tremolo

PROWADZĄCY

Powstańcy wielkopolscy z Rogoźna, Wągrowca, Budzynia, Chodzieży, – STAŃCIE DO APELU!

WSZYSCY

CHWAŁA BOHATEROM!

Tremolo

PROWADZĄCY

Powstańcy wielkopolscy z Szamocina, Wroniek, Wielenia, Czarnkowa, – STAŃCIE DO APELU!

WSZYSCY

CHWAŁA BOHATEROM!

Tremolo

PROWADZĄCY

Powstańcy wielkopolscy z Wyrzyska, Białosłwiwa, Nieżychowa, Wysokiej – STAŃCIE DO APELU!

WSZYSCY

CHWAŁA BOHATEROM!

Tremolo

PROWADZĄCY

W trakcie odczytywania nazwisk krewnych nauczycieli i uczniów naszej szkoły, którzy wzięli udział w powstaniu aktorzy podchodzą do brzegu sceny i stawiają zapalone znicze.

Powstańcy wielkopolscy: Piotr Grus, Tomasz Jeliński, Jakub Stochaj, Wincenty Politycki, Józef Knach, Ambroży Durecki, Wincenty Barczak, Władysław Kabat, Jan Dobiegała, Wiktor, Antoni i Julian Kuśnierkiewicz, Kazimierz Lubiński, Kazimierz Krzywoszyński, Stanisław Zaręba –

WZYWAM WAS - STAŃCIE DO APELU!

WSZYSCY

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!

Potrójne tremolo